

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 1

1. Znany lektor Jakub Głębocki o charakterystycznym głosie, czytający przez wiele lat ścieżki dialogowe filmów i seriali, wystąpił z pozwem przeciwko przedsiębiorcy produkującemu trumny i urny o ochronę dóbr osobistych z uwagi na wykorzystanie jego głosu w firmowej reklamie bez jego zgody. W uzasadnieniu swojego żądania o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 1.500.000 zł wywodził, że pozwana spółka wygenerowała jego głos przez sztuczną inteligencję. Jeden ze znajomych usłyszał jego charakterystyczny tembr głosu w spocie reklamowym pozwanego przedsiębiorcy i natychmiast go o tym zawiadomił. Potem dzwonili też inni znajomi wyrażając zdziwienie, że zgodził się na uczestniczenie w takiej reklamie. W ocenie powoda doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci wizerunku oraz twórczości artystycznej. W odpowiedzi na pozew strona pozwana nie uznała powództwa i podniosła, że w jej ocenie „głos nie jest w jakimkolwiek aspekcie częścią tożsamości”, a więc nie można przyjąć, że doszło do naruszenia wizerunku powoda. Ponadto korzystanie z AI nie zostało uregulowane prawnie i wobec tego nie można zakazać korzystania z tego narzędzia.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

2. Powodowie Jan Kot i Jerzy Kot domagali się od pozwanych Łucji Pruskiej i Romana Kota zachowku. Sąd ustalił, że spadkodawca Józef Kot pozostawił po sobie trzech spadkobierców ustawowych – trzech synów. Na mocy ustawy spadek po Józefie Kocie zmarłym w dniu 31 marca 2023 r. nabyli powodowie – Jan Kot i Jerzy Kot oraz pozwany Roman Kot, każdy po 1/3 części. W skład majątku zmarłego wchodziła nieruchomości o łącznej powierzchni 1,2 ha, zabudowana domem mieszkalnym. W dniu 9 listopada 2019 r. spadkodawca - ojciec pozwanego i teść pozwanej zawarł z pozwanymi umowę o dożywocie. W zamian za opiekę ojciec przeniósł na rzecz pozwanych własność nieruchomości o łącznej powierzchni 1,2 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym. W ww. umowie pozwani zobowiązali się do zapewnienia Józefowi Kotowi dożywotniego utrzymania, pielęgnacji w chorobie oraz sprawienia pogrzebu. W pozwie powodowie argumentowali, że nabycie nieruchomości nie wymagało od pozwanych zwiększenia wydatków, a zatem uznać należy, że spadkodawca zbył faktycznie nieruchomości pod tytułem darmym i wobec tego należy doliczyć do spadku wartość tej nieruchomości. Darowizna ta wyczerpała cały spadek. Podkreślali, że pozwani po zawarciu umowy nie sprawowali opieki nad ojcem i nie zamieszkiwali nawet z dożywotnikiem. To powodowie często odwiedzali ojca i pomagali mu w obowiązkach domowych, robili zakupy i wozili do lekarza.

**Proszę ocenić argumentację powodów.**

3. Zofia Czupra zawarła z Sebastianem i Leokadią małżonkami Nowak umowę, której przedmiotem była opieka nad dzieckiem i wyprowadzanie dwóch psów rasy amstaff, należących do zleceniodawców. W dniu 11 lipca 2025 r. w trakcie spaceru z dzieckiem i wyprowadzenia jednego z psów na smyczy, powódka została silnie pociągnięta przez psa, w sposób, który doprowadził do jej przewrócenia. W następstwie przewrócenia się powódka doznała złamania stawu barkowego lewego z możliwym niedowładem nerwu promieniowego. Wypadek ten spowodował trwałe uszczerbek na jej zdrowiu. W pozwie skierowanym przeciwko właścicielowi psa Sebastianowi Nowakowi domagała się zadośćuczynienia i renty na zwiększone potrzeby podnosząc, że pies spowodował wypadek z udziałem powódki, a więc odpowiedzialność pozwanego wynika z przepisu art. 431 § 1 k.c.

**Proszę ocenić opisany stan faktyczny w aspekcie odpowiedzialności na podstawie art. 431 k.c.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 2

1. Joanna Chylecka, lat 16, złożyła do sądu opiekuńczego wniosek o zezwolenie na zawarcie małżeństwa z Januszem Borkiem, lat 18. Wniosek uzasadniała tym, że znają się z Januszem już od roku i trzech miesięcy. Spotykają się często po szkole, spędzają razem weekendy. Wnioskodawczyni jest w 18 tygodniu ciąży, co wykazała zaświadczeniem lekarskim. Wyjaśniła, że choć się kochają, nie planowali jeszcze małżeństwa ani posiadania dziecka. Skoro jednak jest ciąża, to powinni stać się małżonkami i wspólnie wychować potomka. Rodzice wnioskodawczyni poparli wniosek i deklarowali pomoc w utrzymaniu i wychowaniu dziecka. Rodzice Janusza Borka wnieśli o oddalenie wniosku wywodząc, że młodzi znają się zbyt krótko, aby decydować się na małżeństwo, są zbyt niedojrzali i nieodpowiedzialni. Ciąża nie może być jedyną przyczyną zawarcia małżeństwa i to w tak młodym wieku.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i podać zasadnicze motywy.**

2. Powód Krystian Huk domagał się zasądzenia od zakładu ubezpieczeń między innymi renty z tytułu zwiększonych potrzeb, związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego. Na koszty tej renty składa się opieka, koszty prywatnej rehabilitacji i prywatnych wizyt lekarskich u lekarzy specjalistów oraz koszt leków. W odpowiedzi na pozew pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa w tej części wywodząc, że powód nie przedstawił rachunków za czynności opiekuńcze, a więc żądanie w tej części jest nieudowodnione. W ocenie ubezpieczyciela nie ma też potrzeby korzystania z niepublicznej służby zdrowia, skoro powód jest ubezpieczony i ma zapewnione bezpłatne leczenie w ramach NFZ. Co do kosztów leków, zdaniem ubezpieczyciela faktury z aptek złożone przez powoda do akt sprawy dotyczą najdroższych leków, a są dostępne w sprzedaży znacznie tańsze zamienniki.

**Czy argumentacja strony pozwanej jest trafna? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. Powód Józef Nowak domagał się nakazania pozwanym Janowi i Zofii Pawlakom złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powoda prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w Pyrkowicach, składającej się z działki gruntu nr 2/21, dla której Sąd Rejonowy w Kutnie prowadzi księgę wieczystą. W uzasadnieniu powód wskazał, że darował razem z żoną swojej córce i mężowi nieruchomość, nie zastrzegając w akcie notarialnym sobie służebności mieszkania. Zgodnie z treścią aktu notarialnego nieruchomość została pozwanym wydana. W rzeczywistości pozwani nie objęli nieruchomości w posiadanie, powód nadal w niej mieszkał, a pozwani w miejscowości oddalonej 250 km od darowanej działki gruntu. Po kilku latach powód odwołał darowiznę powołując się na zły stan zdrowia i zwiększone wydatki na leczenie. Zaznaczył, że pozwani odmówili opiekowania się powodem, żądając za czynności pielęgnacyjne pieniędzy, nachodzili powoda i straszili go usunięciem z nieruchomości. Ponadto zażądali wynagrodzenia za korzystanie z domu mieszkalnego. Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa. Wywodzili, że wielokrotnie bezskutecznie wzywali powoda do wydania nieruchomości, ale powód uważał, że nadal może sam przebywać w domu mieszkalnym. W tej sytuacji jego żądanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd ustalił, że nieruchomość nie została nigdy pozwanym wydana, powód przeznacza duże sumy na leczenie i pozostaje mu niewielka kwota na utrzymanie.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić zasadnicze motywy.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 3

1. W wniosku z 2 września 2024 r. wnioskodawca Janusz Kombat wniósł o uznanie za zmarłą Juliannę Lewy. W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca podniósł, że Julianna Lewy jest siostrą matki wnioskodawcy i zmarła na terenie USA w latach 2005-2009. Wnioskodawca podniósł, że o śmierci Julianny Lewy dowiedział się od swojego brata Stanisława Kombata, przebywającego na terenie USA, który z kolei słyszał o tym od innej osoby, ale bez żadnych szczegółów co do okoliczności zgonu. Jego zdaniem można też uznać Juliannę Lewy za zaginioną, skoro przestała się kontaktować z rodziną w Polsce. Gdyby rzeczywiście zmarła, informacja z pewnością zostałaaby przekazana (w rzeczach Julianny Lewy są listy z Polski). Sąd ustalił, że Julianna Lewy urodziła się 28 maja 1946 r. w Polsce, w Łęczycy, a ostatnim jej miejscem zamieszkania na terenie Polski była miejscowość Ryki gmina Koźle. Julianna Lewy wyjechała do Stanów Zjednoczonych na początku lat 90, prawdopodobnie chorowała na nowotwór. Od 1996 r. pozostawała w związku małżeńskim z obywatelem Stanów Zjednoczonych Michaeliem Perry. Ostatni raz Julianna Perry była w Polsce w latach 2002 – 2003.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i podać zasadnicze motywy.**

2. W pozwie z 1 grudnia 2025 r. powód Nikodem Dyrma domagał się zasądzenia od swojej siostry Dominiki Chylskiej kwoty 248.266 zł tytułem zwrotu nakładów poczynionych na nieruchomość będącą własnością pozwanej. Sąd ustalił, że budynek jednorodzinny na tej nieruchomości składa się z parteru i piętra. Łączna powierzchnia użytkowa budynku wynosi 116,51 m<sup>2</sup>, z czego 53,90 m<sup>2</sup> przypada na piętro. Powód budował dom na nieruchomości należącej do pozwanej i czynił nakłady na tę nieruchomość w latach 2022 - 2023. Był przekonany, że pozwana daruje mu część nieruchomości, to jest zamieszkiwane przez niego piętro. Sąd ustalił również, że strony zawarły ustne porozumienie, na mocy którego pozwana w zamian za pomoc przy budowie domu (finansową i osobistą) zobowiązała się do przeniesienia na powoda własności połowy domu (piętra budynku). Nie uczyniła tego i na tym tle doszło między rodzeństwem do konfliktu. Powód wraz z rodziną wyprowadził się z domu w marcu 2024. Do końca roku 2024 przechowywał na pięttrze swoje rzeczy i korzystał z garażu na posesji. W dniu 15 listopada 2025 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 250.000 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. W odpowiedzi na pozew pozwana wyraziła pogląd, że roszczenie powoda winno być rozpatrywane na podstawie przepisów o zwrocie nakładów, tj. art. 226 k.c. i art. 230 k.c. i zgłosiła zarzut przedawnienia z art. 229 k.c.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. Powódka Anastazja Wiewiórka wystąpiła z pozwem przeciwko Henrykowi Domskiemu o ustalenie ojcostwa syna Kamila. Pozwany przyznał, że współżył z powódką, ale nie jest w stanie powiedzieć, czy to było w okresie koncepcyjnym. Jego zdaniem powódka miała jeszcze innych partnerów w tym czasie. Nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Powódka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z badań polimorfizmu DNA. Pozwany mimo wezwania, nie stawiał się trzykrotnie na badanie. Zgłosił natomiast kilku świadków na okoliczność, że powódka współżyła z wieloma partnerami. Powódka wniosła o oddalenie tych wniosków argumentując, że nie dotyczą one okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. W jej ocenie, skoro pozwany nie chce poddać się badaniu, to należy uznać na podstawie domniemania faktycznego, że jest ojcem dziecka.

**Jakie czynności procesowe podejmie sąd? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 4

1. Sąd okręgowy oddalił wniesione powództwo o zachówek uznając, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i tym samym stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Sąd wskazał, że wyłącznie pozwana poniosła koszt wykupu mieszkania, a zatem przyczyniła się w sposób zasadniczy do powstania masy spadkowej. Powódka swoim działaniem nie przyczyniła się do powstania masy spadkowej po swojej matce. Gdyby nie przekazanie przez pozwaną środków na wykup mieszkania, to w chwili śmierci Haliny Tyc w skład spadku po niej, nie wchodziłby żaden majątek. Pozwana i jej mąż aktywnie pomagali spadkodawczyni, opiekowali się nią, wspierali finansowo, pielęgowali w chorobie, a powódka zaniedbywała swoje obowiązki względem ciężko chorej matki. W apelacji powódka zarzuciła naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1000 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie. Zdaniem skarżącej na przeszkodzie powołaniu się art. 5 k.c. stoją przewidziane w prawie spadkowym instytucje uznania za niegodnego dziedziczenia (art. 928 k.c.) oraz wydziedziczenia (art. 1008 k.c.). Ponadto zastosowanie tej klauzuli generalnej mogłoby jedynie uzasadniać ograniczenie kwotowe należnego powódce zachowku, nie może natomiast prowadzić do oddalenia jej żądania w całości.

**Czy zarzuty apelacji są trafne? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Powodowie Klaudiusz i Urszula małżonkowie Smyk domagali się zasądzenia od „Bud -Pro” spółki z.o.o z siedzibą w Żyrardowie solidarnie na ich rzecz kwotę 115.375 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 marca 2023 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Według twierdzeń pozwu pozwana spółka ponosi odpowiedzialność za niewłaściwe wykonanie zawartej przez strony umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego oraz jest zobowiązana do zwrotu powodom poniesionych z tego tytułu kosztów wykonanych napraw i przeprowadzonych prac, zleconych zewnętrznym firmom. Sąd I instancji ustalił, że lokal miał wady, które należało usunąć na koszt strony pozwanej, a zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu budownictwa powodom należy się zwrot kosztów prac remontowo-budowlanych w łącznej kwocie 67.528 zł. Pozwana nie wykazała, że szkoda powstała wskutek okoliczności, za które ona nie odpowiada.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu.**

3. W sprawie o unieważnienie małżeństwa powódka twierdziła, że, pozwany w chwili zawierania małżeństwa był chory psychicznie, lecz nie uzyskał zezwolenia sądu na jego zawarcie. Sąd I instancji ustalił, że zawierając małżeństwo pozwany Waldemar Kos cierpiał na chorobę psychiczną w postaci schizofrenii paranoidalnej, o której powódka wiedziała, ale kochała przyszłego męża i miała nadzieję, że ta choroba nie będzie przeszkodą w ich wspólnym szczęśliwym życiu. Po kilku latach doszła jednak do wniosku, że wspólne życie jest dla niej gehenną, mąż często nie bierze leków i jest agresywny. Pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa i argumentował, że powódka chce zmienić partnera i wobec tego domaga się unieważnienia małżeństwa wykorzystując pretekst w postaci choroby męża, która jest w remisji. Wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii lekarza psychiatry na okoliczność stanu zdrowia pozwanego i braku przeszkód do zawarcia małżeństwa. Powódka wniosła o oddalenie wniosku podnosząc, że kluczowy jest brak zgody sądu na zawarcie małżeństwa z osobą dotkniętą chorobą psychiczną, a to jest bezsporne. Nie ma więc potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności wskazane przez pełnomocnika pozwanego.

**Jakie czynności procesowe podejmie sąd? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 5

1. W pozwie wniesionym przez Karolinę Gniewacz powódka domagała się zasądzenia od Aurelii Klimek i Joachima Klimka solidarnie kwoty 10.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wywodziła, że zawarła z Aurelią Klimek umowę najmu lokalu mieszkalnego, w którym zamieszkuje pozwana wraz ze swoim mężem Joachimem Klimkiem. Kwota objęta żądaniem pozwu stanowi równowartość czynszu za cztery miesiące, gdyż za taki okres pozwani zalegają z jego zapłatą. W odpowiedzi na pozew pozwani nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie w całości. Argumentowali, że nie łączy ich wspólność ustawowa małżeńska, a więc nie są oni łącznie biernie legitymowani. Z tego względu powództwo powinno zostać oddalone wprost bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Ponadto pozwany Joachim Klimek nie jest stroną umowy najmu, a więc wobec niego powódka nie może kierować żadnych roszczeń z tytułu zaległości czynszowych.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie i uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Spadek po Emilii Łuszek, zmarłej w dniu 21 marca 2021 r., na podstawie ustawy nabyli w udziałach po 1/2 części powód Adam Łaski i pozwany Filip Łaski. W skład spadku po zmarłej wchodziły długie spadkowe w postaci niespłaconych przez zmarłą zobowiązań wobec banku. Adam Łaski dokonał częściowej spłaty tych zobowiązań. Następnie między stronami nastąpił dział spadku po Emilii Łuszek, nie dokonano w nim rozliczeń spłat Adama Łaskiego. W dalszej kolejności powód wystąpił z roszczeniem regresowym przeciwko drugiemu spadkobiercy. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa argumentując, że wobec zaniechania powoda po wezwaniu go przez bank do zapłaty, tj. wobec nieskorzystania z zarzutu przedawnienia, nie przysługuje mu roszczenie regresowe przeciwko pozwanemu z tego tytułu, stosownie do jego udziału. W jego ocenie powód, który nie zapoznał się z treścią umów i spłacił część zadłużenia spadkodawczyni, nie może później domagać się zapłaty od pozwanego. W replice powód wywodził, że spłacił część zadłużenia, ponieważ nie chciał doprowadzić do egzekucji, a przedawnienie roszczenia banku nie było oczywiste. Ponadto pozwany nie poinformował go, że skutecznie powołał się wobec banku na przedawnienie.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. W sprawie z powództwa Anieli Kobus przeciwko Pawłowi Kobusowi, powódka domagała się rozwiązania związku małżeńskiego stron przez rozwód z winy męża. Wywodziła, że mąż zdradził ją z jej najlepszą przyjaciółką Beatą Konopką i to stało się przyczyną zupełnego i trwałego rozkładu ich małżeństwa. Nie jest bowiem w stanie wybaczyć mężowi, który zamieszkał z kochanką i jeździ z nią na ekskluzywne zagraniczne wakacje. W odpowiedzi na pozew pozwany wyraził zgodę na rozwód z winy powódki. Wyjaśnił, że jego związek z Beatą Konopką nie był przyczyną rozkładu pożycia, bo ten rozkład nastąpił dwa lata wcześniej z winy żony, która od dawna jest wobec niego zimna i nieczuła, interesowała ją tylko kariera w korporacji. Z Beatą Konopką nawiązał bliższą znajomość rok po wyprowadzeniu się z domu, a więc to nie mogło stać się przyczyną rozpadu więzi małżeńskich. W replice powódka oświadczyła, że w dacie wyprowadzki męża były jeszcze szanse na podjęcie pożycia.

**Proszę ocenić argumentację stron. Jakie ustalenia faktyczne będą istotne dla oceny, która ze stron ponosi winę za rozkład pożycia? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 6

1. Powódka Franciszka Żurawska domagała się od pozwanego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Toruniu zadośćuczynienia, odszkodowania i renty za szkodę spowodowaną błędem diagnostycznym, jakiego dopuścił się personel pozwanego szpitala podczas jej leczenia. Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie argumentując, że podwładnym w rozumieniu art. 430 k.c. jest ten, kto podlega kierownictwu zwierzchnika i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek. Jeżeli chodzi o lekarza, zatrudnionego w pozwanym szpitalu, który zdaniem powódki nie zlecił niezbędnych badań i nie dochował wobec tego wymaganej staranności, trudno uznać, że musi się stosować do wskazówek kierownictwa szpitala. W swojej pracy jest samodzielny i kieruje się jedynie wiedzą, doświadczeniem i przepisami kodeksu etycznego obowiązującego lekarzy. Wobec tego niezależność zawodowa lekarza w zakresie sztuki medycznej sprzeciwia się stwierdzeniu stosunku podporządkowania w rozumieniu art. 430 k.c. Lekarz za swój błąd medyczny powinien odpowiadać jedynie na podstawie art. 415 k.c.

**Proszę ocenić trafność argumentacji strony pozwanej.**

2. Sąd I instancji w sprawie o zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zwrotu zaliczki uiszczonej na poczet wykonania konstrukcji stalowej, ustalił, że dzieło zasadnicze było gotowe w terminie umownym, tj. 1 marca 2022 r. Całość dzieła, łącznie z elementami dodatkowymi, została wykonana i zgłoszona przez pozwanego 27 grudnia 2022 r. Powodowie, mimo licznych monitów, nie zgłosili się po odbiór dzieła, a więc zdaniem sądu termin przedawnienia roszczeń z umowy, w tym także o zwrot zaliczek, upłynął 27 marca 2025 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został złożony 5 kwietnia 2025 r., tj. w terminie, w którym roszczenia uległy już przedawnieniu. Wobec tego powództwo podlegało oddaleniu. W apelacji strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 646 k.c. w związku z art. 643 k.c. polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego co do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczeń związanych z realizacją przedmiotowej umowy o dzieło w dniu 27 grudnia 2022 r., w sytuacji gdy w tej dacie nastąpić mogło co najwyżej przedstawienie dzieła do odbioru, które nie jest tożsame w zakresie skutków prawnych z odebraniem dzieła.

**Czy zarzut apelacji jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. W sprawie z powództwa Natalii Łęckiej przeciwko Lucjanowi Łękiemu o rozwód, pozwany wnioskował o ustanowienie opieki naprzemienną nad małoletnimi dziećmi stron: 7 - letnią Anią Łęcką i 10 - letnim Mateuszem Łękim. Wywodził, że tylko opieka naprzemienna może zapewnić rodzicom utrzymanie więzi emocjonalnych z dziećmi i pełne uczestnictwo w procesie ich wychowania, a dzieciom stały kontakt z rodzicami. Powódka nie wyraziła zgody na opiekę naprzemienną argumentując, że dzieciom po rozwodzie rodziców należy zapewnić stabilizację i spokój, a przebywanie naprzemiennie po tygodniu w innym mieszkaniu tej stabilizacji nie zapewnia. Poza tym taki sposób opieki nad dziećmi dezorganizuje ich życie pozaszkolne. Dzieci będą zmuszone dojeżdżać kilkanaście kilometrów z miejsca zamieszkania ojca za zajęcia sportowe i taneczne. Zgadza się natomiast na kontakty ojca z dziećmi w co drugi weekend od piątku do niedzieli i podział wakacji i ferii. Sąd ustalił, że dzieci są związane z rodzicami, a rodzice mają porównywalne kwalifikacje i umiejętności wychowawcze.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić zasadnicze motywy.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 7

1. Powód Jan Cichy domagał się nakazania pozwanemu Gabrielowi Krzykowi zaniechania działań zakłócających korzystanie z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę poprzez zakazanie prowadzenia działalności gospodarczej w nocy w godzinach od 22.00 do 6.00 rano. Powód argumentował, że pozwany organizuje przyjęcia weselne z głośną muzyką w sali usytuowanej blisko sypialni jego domu. Goście weselni, często pod wpływem alkoholu, wychodząc na zewnątrz na papierosa, głośno się zachowują. Nocą podjeżdżają samochody po gości. Hałas nie pozwala powodowi i jego rodzinie na odpoczynek i relaks. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa wskazując, że jego działalność gospodarcza jest prowadzona zgodnie z decyzjami administracyjnymi uwzględniającymi uwarunkowania przestrzenne i miejscowe terenu. Wesela odbywają się tylko w sobotę, a w niektórych miesiącach nie ma ich wcale. Ponadto powód kupił swoją działkę właśnie od pozwanego w czasie, kiedy funkcjonowała już sala weselna i mimo to zdecydował się na wybudowanie swojego domu. Obok jest ruchliwa ulica, samochody jeżdżą po niej non stop, co też generuje hałas. Podkreślił, że żądanie pozwu zmierza do zlikwidowania jego działalności, z której utrzymuje całą rodzinę.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i podać zasadnicze motywy.**

2. W pozwie powód (wynajmujący) domagał się od pozwanego (najemcy) zapłaty kwoty 213.078 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu. Roszczenie powoda wynikało na tle umowy najmu lokalu z przeznaczeniem na prowadzenie lokalu dyskotekowego. Budynek uległ spaleniowi wraz z przedmiotami znajdującymi się wewnątrz lokalu. Mimo prowadzenia działalności o wysokim stopniu ryzyka pozwany nie ubezpieczył lokalu. W wyniku pożaru powód poniósł szkodę. W uzasadnieniu pozwu powód argumentował, że niezależnie od sposobu ustania umowy najmu, najemca ma zawsze obowiązek zwrotu rzeczy, a rzecz ma wrócić do wynajmującego w stanie niepogorszonym. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez najemcę obowiązku zwrotu przedmiotu najmu w stanie niepogorszonym uzasadnia jego odpowiedzialność wobec wynajmującego za wyrządzoną mu przez to szkodę. Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Argumentował, że umowa zawarta na piśmie nie nakładała na najemcę obowiązku ubezpieczenia wynajmowanego budynku. Ponadto nie ponosi on odpowiedzialności za wybuch pożaru.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić zasadnicze motywy.**

3. Powód Nikodem Dyrka wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej Natalii Dyrka ustał z dniem złożenia pozwu. Podniósł, że córka ukończyła już studia inżynierskie na politechnice, posiada tytuł inżyniera i może się samodzielnie utrzymać. Jest informatykiem i łatwością znajdzie dobrze płatną pracę. Jeżeli chce kontynuować studia magisterskie, może to uczynić w trybie zaocznym. Argumentował, że wielu studentów nawet na studiach stacjonarnych pracuje zarobkowo. Natomiast jego sytuacja materialna uległa pogorszeniu, ponieważ urodziły mu się bliźnięta i on utrzymuje teraz swoją partnerkę i dwoje dzieci. W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o jego oddalenie wywodząc, że studia politechniczne są bardzo wymagające i trudno pogodzić pracę zarobkową z obecnością na licznych ćwiczeniach, laboratoriach i wykładach. Studia magisterskie chciałyby kontynuować w trybie stacjonarnym, bo ma wówczas szansę na lepsze wykształcenie.

**Proszę ocenić argumentację stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 8

1. Ryszard Ochucki jest właścicielem nieruchomości, która ma utrudniony dostęp do drogi publicznej. Jego sąsiad Mikołaj Brzeski wyraził zgodę na przejazd przez polną drogę, prowadzącą przez jego nieruchomość, ale pod warunkiem, że Ryszard Ochucki pokryje koszty wzmocnienia i utwardzenia tej drogi. Po zapłaceniu wymaganej kwoty przez Ryszarda Ochuckiego, Mikołaj Brzeski we własnym zakresie zlecił wykonanie koniecznych prac w celu utwardzenia drogi. Przez 22 lata Ryszard Ochucki korzystał z przejazdu przez działkę sąsiada. Niestety stosunki między sąsiadami pogorszyły się z uwagi na nieporozumienia dotyczące sposobu korzystania z nieruchomości. Spory doprowadziły do tego, że Mikołaj Brzeski zakazał Ryszardowi Ochuckiemu dalszego korzystania z tej drogi i zagroził przejazdem. Wobec tego Ryszard Ochucki złożył wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przejazdu przez działkę należącą do sąsiada Mikołaja Brzeskiego. Uczestnik postępowania Mikołaj Brzeski wniósł o oddalenie tego wniosku argumentując, że nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające stwierdzenie zasiedzenia.

**Czy wniosek o stwierdzenie zasiedzenia jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. W procesie o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej sąd ustalił, że 12 grudnia 2023 r. w miejscowości Szyszka doszło do wypadku drogowego, podczas którego kierująca samochodem Volvo Janina Kiełbik potrąciła pieszą Zofię Matos - matkę powódki, która wskutek urazów zmarła. Kierująca nie przekroczyła maksymalnej dozwolonej prędkości. Postępowanie karne umorzono. Jako przyczynę podano fakt, że to piesza nie ustąpiła pierwszeństwa samochodowi. Piesza była trzeźwa. W dniu zdarzenia nawierzchnia drogi była śliska, mokra, a temperatura powietrza wynosiła 1 stopień C - co przy gruncie implikuje większą możliwość śliskiej nawierzchni - a co też wpływa na jezdność oraz długość hamowania. W miejscu zdarzenia droga jest bardzo wąska, ukształtowana falująco, brak jest pobocza. Prowadząca pojazd posiadała ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na wyłączną winę poszkodowanej.

**Czy zarzut strony pozwanej jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. Związek małżeński Janiny Konopki i Daniela Konopki został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie i od pozwanego na rzecz żony zostały zasądzone alimenty. Przez pięć lat pozwany wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego. Po upływie 5 lat powódka przeszła na emeryturę i jej dochody zmniejszyły się. W tym czasie próbując wyremontować dom, źle zainwestowała pieniądze, na skutek czego nie miała możliwości zapłacenienia za remont i w związku z zadłużeniem została zmuszona do sprzedaży domu. Zaciągnęła wysokoprocentową pożyczkę, która nadal znacznie obciąża ją finansowo, pozostawiając jej do dyspozycji kwotę odpowiadającą najniższemu wynagrodzeniu. Wniosła wobec tego o przedłużenie obowiązku alimentacyjnego na podstawie art. 60 § 3 k.r.o. Pozwany nie uznał powództwa wywodząc, że jest już na emeryturze, a jego stan zdrowia się pogorszył (stwierdzono u niego chorobę Parkinsona). W ocenie pozwanego nie zachodzą wyjątkowe okoliczności przemawiające za przedłużeniem obowiązku alimentacyjnego. Jego emerytura jest tylko o 500 zł wyższa od świadczenia powódki. Poza tym powódka nie ma poważnych schorzeń poza nadciśnieniem tętniczym.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 9

1. Alicja Czarska wniosła o zmianę postanowienia sądu rejonowego o stwierdzenie nabycia spadku po Loli Barskiej, zmarłej w dniu 1 lutego 2020 r., z uwagi na to, że spadkodawczyni pozostawiła nieuwzględniony w tym postępowaniu testament notarialny, w którym do spadku powołała jako swoją spadkobierczynię wnioskodawczynię. Postanowienie o stwierdzenie spadku zostało wydane w oparciu o wcześniejszy testament spadkodawczyni, a Alicja Czarska nie była uczestniczką w tym postępowaniu. Uczestnicy zakwestionowali ważność testamentu podnosząc, że spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu notarialnego była w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Sąd rejonowy oddalił wniosek uznając, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, biorąc pod uwagę stan psychiczny spadkodawczyni, można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że wystąpiło ograniczenie swobody podjęcia decyzji przy sporządzaniu przez nią testamentu notarialnego. Motywem decyzji o zmianie testamentu był strach, poczucie bezradności i lęk przed pozostaniem samą, spadkodawczyni używała słowa "muszę", wskazując na konieczność przepisania mieszkania wnioskodawczyni. W apelacji wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

**Czy zarzut jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. W sprawie o wynagrodzenie za roboty budowlane sąd I instancji prowadził postępowanie dowodowe na okoliczność, jak strony rozumiały niejasne postanowienia kontraktu w odniesieniu do kar umownych, na podstawie negocjacji prowadzonych przez strony przed zawarciem umowy, analizował również bogatą korespondencję mailową pomiędzy przedstawicielami obu przedsiębiorców. W apelacji strona pozwana próbowała podważyć ustalenia faktyczne, będące podstawą zaskarżonego wyroku, w którym sąd I instancji uwzględnił żądanie strony powodowej w znacznej części. Sąd II instancji oddalił apelację uznając, że wbrew zarzutom apelującego sąd I instancji nie naruszył kryteriów oceny dowodów określonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił między innymi naruszenie przez sądy I i II instancji art. 60 k.c. poprzez przyjęcie, że zgodnym zamiarem stron było określenie w umowie opisanego w pozwie sposobu naliczania kar umownych.

**Czy zarzut skargi kasacyjnej jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. Powód Eugeniusz Bodowski wniósł pozew o rozwiązanie związku małżeńskiego z Henryką Bodowską przez rozwód bez orzekania o winie. W uzasadnieniu pozwu podniósł, że wyprowadził się z domu ponad 5 lat temu, a od trzech lat jest w związku nieformalnym z Dominiką Kołak, z którą prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i razem wychowują roczne bliźnięta. W odpowiedzi na pozew pozwana nie wyraziła zgody na rozwód. Podniosła, że mąż, który ją zdradził i zostawił, jest wyłącznie winny rozkładu pożycia. Pozwana jako katoliczka nie uznaje możliwości rozwiązania węzła małżeńskiego, mimo wszystko kocha męża i jest skłonna mu wybaczyć, jeżeli ją przeprosi, wróci do domu i zerwie wszelkie kontakty z kochanką. W replice powód argumentował, że nie może zostawić swoich dzieci i ich matki, bo go potrzebują. W jego ocenie małżeństwo z pozwaną jest fikcją i nie ma szans na podjęcie pożycia. W toku postępowania dowodowego sąd ustalił, że tylko zachowanie powoda, który zostawił żonę i związał się z inną kobietą, przyczyniło się do zerwania więzi małżeńskich.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić ustne motywy.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 10

1. Powódka wyszła na spacer niedaleko domu. Szła polną drogą, po jednej stronie był sad owocowy. Nagle ze strony sadu wyłoniły się trzy wielkie psy i wszystkie rzuciły się na powódkę. Powódka straciła równowagę i upadła na ziemię łamiąc kości lewego przedramienia. Psy gryzły ciało powódki. Skutkiem pogryzienia powódki przez psy pozwanego były liczne rany kłusane głowy, tułowia, kończyn górnych i dolnych z ubytkami skóry okolicy potylicznej i pozbawieniem skóry podudzia lewego, uszkodzenia tętnic promieniowych obu kończyn górnych, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej, zwłknięcia stawu nadgarstkowego lewego, wstrząsu krwotocznego wymagającego podawania krwi i osocza. Po leczeniu i rehabilitacji powódka odzyskała tylko część zakresu ruchomości lewego stawu nadgarstkowego. Pozwany – właściciel psów został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za to, że będąc właścicielem psów rasy mieszanej o wyglądzie zbliżonym do owczarków niemieckich, działając nieumyślnie, nienależycie zabezpieczył kojec. Sąd I instancji zasądził zadośćuczynienie w kwocie 170.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kosztami procesu. W apelacji pozwany zarzucił naruszenie art. 440 k.c. poprzez jego pominięcie, w sytuacji gdy powódka ma o 2.500 zł miesięcznie wyższe dochody od zarobków pozwanego.

**Czy zarzut apelacji jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Powódka Zenobia Kulska domaga się ustalenia, że umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego jest czynnością pozorną, a przez to nieważną. Pod tą umową była bowiem ukryta inna czynność – umowa darowizny. Pozwany Jan Lis nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Powódka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań kilku świadków oraz dowodu z przesłuchania stron na okoliczność, że przedmiotowa umowa została zawarta dla pozorów, a pozwany, mimo zapisu w umowie, że cena została zapłacona przed przystąpieniem do aktu notarialnego, nigdy nie uiścił ceny za ten lokal. Pozwany wniósł o oddalenie tych wniosków dowodowych jako skierowanych przeciwko treści aktu notarialnego.

**Czy stanowisko pozwanego jest trafne? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. Józef Kot i Cecylia Lis żyli w nieformalnym związku, zamieszkiwali wspólnie przez 6 miesięcy. Początkowo pożycie między nimi układało się dobrze. Jednak na jeden miesiąc doszło do ich rozstania, ale potem pogodzili się i ponownie razem zamieszkali. Wkrótce Cecylia Lis zaszła w ciążę i urodziła córkę Karolinę Lis, a Józef Kot uznał przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego ojcostwo w stosunku do małoletniej, a rok później Józef Kot i Cecylia Lis zawarli związek małżeński. Po zawarciu związku małżeńskiego relacje stron pogorszyły się. Miało to związek ze znajomościami Cecylii Lis z innymi mężczyznami i Józef Kot wyprowadził się, Nowa partnerka namówiła go do badań DNA i okazało się, że jest wykluczony jako ojciec biologiczny Karoliny. Józef Kot zastawiał się, co zrobić, ponieważ bardzo kochał Karolinę Lis, a ona była bardzo do niego przywiązana. Po upływie kilku miesięcy, usilnie namawiany przez partnerkę wystąpił do sądu z pozwem o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. W odpowiedzi na pozew Cecylia Lis wniosła o jego oddalenie powołując się na dobro małoletniego dziecka, które nie zna innego ojca i jest bardzo z powodem związane. Poza tym powód mógł się domyślać, skoro w okresie koncepcyjnym rozstali się na miesiąc, że w tym czasie mogła współżyć z innymi mężczyznami. Nie był wobec tego pewny ojcostwa, a mimo to uznał dziecko.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić zasadnicze motywy.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 11

1. Sąd I instancji uznał, że powód w chwili zawierania umowy z pozwanym działał pod wpływem błędu. Jak ustalono w postępowaniu dowodowym, zakupiony przez powoda pojazd uczestniczył w kilku zdarzeniach drogowych, na skutek których uległ uszkodzeniom. Uszkodzenia zostały naprawione. Tymczasem pozwany przedstawił wskazany pojazd do sprzedaży jako bezwypadkowy, co też wynika z treści faktury VAT. Wobec tego samochód będący przedmiotem umowy nie miał przymiotu bezwypadkowości, a powód działał w błędnym przekonaniu o jego właściwościach. Powód miał możliwość uzyskania wiedzy, że działał pod wpływem błędu w dacie doręczenia odpisu opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy niezwłocznie po otrzymaniu odpisu opinii, zatem termin przewidziany art. 88 § 2 k.c. został zachowany. W apelacji pozwany zarzucił naruszenie art. 88 § k.c. argumentując, że do pozwu powód dołączył opinię rzeczoznawcy podobnej treści jak opinia biegłego sądowego, a więc termin do złożenia oświadczenia nie został zachowany.

**Czy zarzut apelacyjny jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Eligiusz Mołek wniósł o stwierdzenie zasiedzenia własności służebności gruntowej – drogi dojazdowej do nieruchomości stanowiącej jego własność. Podniósł, że od 1976 roku, za zgodą uczestnika Józefa Kordka korzysta z przejazdu po nieruchomości uczestnika, przy czym do marca 1993 roku była to nieutwardzona droga gruntowa. W marcu 1993 roku droga została utwardzona za zgodą uczestnika Józefa Kordka poprzez położenie na niej płyt betonowych. Prace przy utwardzeniu drogi były wykonywane wspólnie przez Eligiusza Mołkę, właścicieli nieruchomości sąsiednich, jak również przez uczestnika. Józef Kordek wniósł o oddalenie wniosku podnosząc, że w ubiegłym miesiącu cofnął swoją zgodę na korzystanie z jego nieruchomości.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie i uzasadnić swoje stanowisko**

3. Olgierd Dutka poznał Genowefę Kolecką, kiedy jej córka Julia ukończyła dwa lata. Po dwóch latach znajomości Olgierd Dutka i Genowefa Kolecka pobrali się, a mąż przysposobił Julię Kolecką, troskliwie się nią zajmował, traktował jak własną córkę. Po trzech latach urodził się syn Franciszek Dutka. Wówczas zachowanie Olgierda Dutka zmieniło się, był zainteresowany tylko synem i go wyróżniał na każdym kroku. Takie zachowanie powodowało liczne konflikty małżonków i doprowadziło do rozwodu. Wówczas kontakty ojca z córką rozluźniły się. Kiedy córka domagała się, aby ją częściej odwiedzał i spędzał z nią czas, oznajmił, że nie jest jej biologicznym ojcem. Julia jednak nadal chciała spotykać się z Olgierdem Dutką, ale on zupełnie zerwał z nią kontakty i wystąpił o rozwiązanie przysposobienia podnosząc, że mimo dobrych chęci nie udało mu się nawiązać z dzieckiem takiej relacji, którą mógłby określić jako bardzo dobrą. Nie darzył małej takim uczuciem, jakim powinien darzyć ojciec swoje dziecko. Od dwóch lat nie ma żadnego kontaktu z córką. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, ale przyznała, że nie może zmusić ojca do kontaktu i zainteresowania się jej życiem.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić zasadnicze motywy.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 12

1. Wiesława Kurka wniosła o zezwolenie na zawarcie z Dionizym Krzakiem jako dotychczasowym dzierżawcą, kolejnej umowy dzierżawy części nieruchomości położonej w Gliwicach przy ul. Tumskiej 12, na warunkach pierwotnej umowy z dnia 22 grudnia 2021 r. Wskazała, że na zawarcie tej umowy nie wyraża zgody współwłaściciel większości udziałów Konrad Wolski, czym nie respektuje woli pozostałych współwłaścicieli, a w konsekwencji ma zamiar dokonać czynności rażąco sprzecznej z zasadami prawidłowego zarządu rzeczą wspólną. Podała, że Dionizy Krzak prowadzi sklep spożywczy w dolnej części budynku wielomieszkaniowego przy ulicy Tumskiej 12. Pierwotnie lokal użytkował na podstawie umowy dzierżawy z poprzednią współwłaścicielką, która sprzedała swój udział w nieruchomości uczestnikowi Konradowi Wolskiemu, który teraz jest współwłaścicielem tej kamienicy w 88%. Poza nim współwłaścicielami są: wnioskodawczyni w 5,85% i inne osoby w 6,15%. Jako podstawę żądania podała art. 199 k.c., 201 k.c. i 202 k.c.

**Czy wniosek jest uzasadniony? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku z wniosku Arkadiusza Sołtysa, sąd rejonowy ustalił, że spadkodawczyni Emilia Sołtys (matka wnioskodawcy) pozostawiła męża Gerarda Sołtysa, córkę Janinę Depko i syna Arkadiusza Sołtysa. Córka Janina Depko zmarła niedługo po spadkodawczyni, pozostawiła męża Konstantego Depko, nie miała dzieci. Spadkodawczyni miała jeszcze jedną córkę Danutę Leską, która zmarła przed nią, pozostawiając męża i troje dzieci.

**Kto oraz w jakich częściach dziedziczy po Emilii Sołtys na podstawie ustawy?**

3. Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego 200.000 zł zadośćuczynienia z tym uzasadnieniem, że jako inwalidka została oskarżona, choć prokurator wiedział, że nie zrobiła nic złego. Pozwany Skarb Państwa wniosł o oddalenie powództwa. Sąd ustalił, że prawomocnym wyrokiem sądu rejonowego powódka została uniewinniona od zarzucanych jej czynów polegających na zaborze i zniszczeniu mienia. Sąd I instancji wskazał, że powódka jako podstawę faktyczną żądania wskazała spowodowany wielokrotnymi wizytami w sądzie uszczerbek na zdrowiu oraz skierowanie przeciwko niej aktu oskarżenia o czyn, którego nie popełniła. W ocenie sądu przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego powódka jednak nie udowodniła. W sprawie nie zostało wykazane, by działanie polegające na wniesieniu przeciwko niej aktu oskarżenia było niezgodne z prawem, a o bezprawności działania organu nie może przesądzać uniewinnienie jej od zarzucanych czynów. Nie został również wykazany związek przyczynowy między działaniem prokuratora i szkodą, jakiej miała doznać powódka; w szczególności opinia psychiatryczno - psychologiczna nie wykazała związku między wniesieniem przeciwko niej aktu oskarżenia, a doznaniem przez nią uszczerbku na zdrowiu. Brak było w tej sytuacji podstaw do uwzględnienia powództwa na zasadach ogólnych odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, roszczenie powódki znajdowało jednak częściowe uzasadnienie w normie art. 417<sup>2</sup> k.c. (zły stan zdrowia powódki i niewielka renta) i wobec tego sąd okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 8.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, w pozostałej zaś części powództwo oddalił. W apelacji pozwany zarzucił naruszenie art. 417<sup>2</sup> k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie słuszności.

**Czy zarzut apelacyjny jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 13

1. Powodowie Zofia i Jan małżonkowie Hirek oraz małoletnia Daria Hirek wnieśli o stwierdzenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego indeksowanego do waluty obcej (CHF) z dnia 26 września 2008 r., zawartej pomiędzy pozwanym Dobrym Bankiem S.A. a poprzednikiem prawnym powodów. Sąd okręgowy uwzględnił powództwo, a sąd apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej. W skardze kasacyjnej strona pozwana między innymi zarzuciła naruszenie art. 379 pkt 2) i pkt 5) k.p.c., poprzez prowadzenie postępowania oraz wydanie wyroku co do meritum sprawy pomimo braku reprezentacji małoletniej powódki w toku całego procesu sądowego przez uprawnionego przedstawiciela ustawowego, na skutek niezyskania przez jej rodziców w trybie art. 101 § 3 k.r.o. zezwolenia sądu opiekuńczego na wytoczenie w jej imieniu powództwa w zakresie roszczenia o stwierdzenie nieważności umowy kredytu hipotecznego. W ocenie skarżącego stanowi to czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniej powódki i prowadzi do narażenia jej interesu majątkowego.

**Czy zarzut skargi kasacyjnej jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Powodowie Bartłomiej i Maria Kaczkowie domagali się od pozwanej „Pyszne Sery” spółki z.o.o z siedzibą w Garwolinie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł za naruszenie ich dobra osobistego z uwagi na to, że w jednym z serów typu mozzarella, wyprodukowanych przez pozwaną firmę, znaleźli odwłok owada, co spowodowało rozstrój ich zdrowia (obrzydzenie, wymioty) i naruszenie godności. Ser pozwanej firmy był ich ulubionym, kupowali go od lat, a teraz nie tylko nie są w stanie nadal go kupować, ale w ogóle zrezygnowali z jedzenia tego typu serów, bo obawiają się, że w innych firmach też nie przestrzega się higieny przy produkcji i sytuacja może się powtórzyć. Pozwana nie uznała powództwa argumentując, że przeprosiła klientów za zaistniałą sytuację, ale w jej ocenie powodom nie należy się zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych. W toku postępowania biegły z zakresu entomologii stwierdził, że stan owada sugeruje, że mucha dostała się do pożywienia w końcowej fazie produkcji, zatem mogła się zachować w takim stanie po przedostaniu się do ciągu technologicznego.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu i przedstawić zasadnicze motywy.**

3. W sprawie o zasądzenie kary umownej sąd I instancji ustalił, że przyczyną opóźnienia w wykonaniu umowy było zbyt późne rozpoczęcie prac i przestoje spowodowane brakiem wody. W oparciu o opinię biegłego sąd uznał, że ta ostatnia okoliczność nastąpiła z winy pozwanej, która na skutek niezachowania należytej staranności wykonała nieprawidłowy wykop i doprowadziła do opróżnienia jeziora. Opóźnienie w wykonaniu robót było zawinione, co z kolei uzasadniało odstąpienie powoda od umowy. Ostatecznie sąd uznał, że są podstawy do miarkowania kary umownej i obniżył ją o 50%. Wskazał przy tym, że łączna szkoda, którą poniósł zamawiający, wynosiła 3.690 zł., a żądanie z tytułu kary umownej to ponad 340.000 zł. W ocenie sądu I instancji wysokość szkody stanowi zasadnicze kryterium oceny rażącego wygórowania kary umownej. W apelacji strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 484 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że sama dysproporcja pomiędzy wysokością kary umownej a rozmiarem szkody jest wystarczającą podstawą do zmniejszenia kary umownej. Ponadto kara umowna naliczona zgodnie z umową łączącą stron stanowiła tylko 15% kwoty wynagrodzenia za roboty budowlane.

**Czy zarzut apelacyjny jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 14

1. Kazimierz Góra zakupił drogi zestaw stereo z kolumnami głośnikowymi. Pewnego dnia była burza, doszło do spięcia, zapalenia się zestawu stereo, a następnie pożaru mieszkania, które mimo akcji straży pożarnej spłonęło niemal całkowicie. Kazimierz Góra zamówił ekspertyzę, która wykazała, że do pożaru doszło wskutek wady tkwiącej w sprzęcie audio. Kazimierz Góra został poparzony, ponieważ ratował mienie jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej. Podczas akcji gaśniczej prowadzonej przez straż pożarną woda zalała lokal znajdujący się piętro niżej, należący do Barbary Kosackiej, doprowadzając do zniszczeń w świeżo wyremontowanym mieszkaniu. Kazimierz Góra wystąpił przeciwko producentowi sprzętu o odszkodowanie i zadośćuczynienie (lokal nie był ubezpieczony). Strona pozwana powołała się na siłę wyższą. Biegły sądowy potwierdził, że wady sprzętu były przyczyną pożaru, a burza jedynie pewnego rodzaju wyzwalaczem. Barbara Kosacka wytoczyła powództwo przeciwko Kazimierzowi Górze i straży pożarnej. Pozwani nie uznali powództwa argumentując, że nie mogą odpowiadać za zalanie mieszkania powódki, bo użycie wody było konieczne dla ratowania ludzi, budynku i mienia. Poza tym powódka nie ubezpieczając mieszkania sama naraziła się na szkodę.

**Proszę ocenić zasadność roszczeń w obu sprawach i argumentację pozwanych.**

2. Sąd Okręgowy oddalił powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną ustalając, że powód posiadał względem matki pozwanej wierzytelność z tytułu spłaty w związku z podziałem majątku wspólnego (nakłady na nieruchomości). Wierzytelność tę egzekwował, ale nie uzyskał zaspokojenia. Jedynym wartościowym majątkiem, jaki posiadała dłużniczka, to nieruchomość (działka zabudowana domem letniskowym), którą darowała swojej córki (pозwanej). Zdaniem sądu umowa, mocą której matka pozwanej przeniosła na nią własność tej nieruchomości miała miejsce dwa lata wcześniej niż rozwód i następnie podział majątku wspólnego. Do zawarcia między dłużniczką a pozwaną umowy darowizny doszło w momencie, w którym żadna ze stron umowy nie mogła, nawet czysto hipotetycznie, przewidzieć powstania w perspektywie ponad trzech lat obowiązków dokonania spłaty. W apelacji powód zarzucił naruszenie art. 527 § 1 k.c. z uwagi na to, że na dzień zawarcia umowy darowizny, istniała wierzytelność wynikająca z faktu dokonania na spornej nieruchomości nakładów na majątek osobisty dłużniczki (co ostatecznie zostało ustalone w sprawie o podział majątku).

**Czy zarzut apelacyjny jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. W sprawie z powództwa Adama Kota przeciwko Natalii Kot o zachówek, pozwana podniosła, że testamentem własnoręcznym Wacław Kot powołał do całości spadku swoją żonę Jolantę Kot oraz córkę Natalię Kot, a także wydziedziczył swojego syna Adama Kota. Jako przyczynę wydziedziczenia syna wskazał wyrządzone mu przez powoda szkody moralne oraz zdrowotne, powstałe na skutek dokonywanych przez syna licznych kradzieży na szkodę spadkodawcy, jak i na rzecz innych osób, w następstwie których był on zmuszony do wyrównywania strat poszkodowanym, aby uchronić powoda przed poniesieniem za swoje czyny odpowiedzialności karnej i pójściem do więzienia. Powód powołał się na fakt spotykania się z rodzicami na uroczystościach rodzinnych, wskazywał, że rodzice odwiedzali go na urodziny czy imieniny wnuka i raz z powodu 40-tych urodzin powoda, a więc można przyjąć, że doszło do przebaczenia mu jego wcześniejszego negatywnego zachowania.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 15

1. Powód Grzegorz Lampart wytoczył powództwo przeciwko Towarzystwu „Dobre Ubezpieczenie” S.A. z siedzibą w Poznaniu o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę na zwiększone potrzeby z uwagi na szkodę spowodowaną przez sprawcę, za którego odpowiada pozwane Towarzystwo. W toku postępowania strona pozwana wniosła o zaliczenie na poczet roszczeń dochodzonych w pozwie: nawiązkę zasądzoną od sprawcy szkody w postępowaniu karnym, stały dodatek pielęgnacyjny wypłacany z ZUS, zasiłek pielęgnacyjny oraz zapomogi z MOPS na leki i środki higieniczne. Powódka wniosła o nieuwzględnienie wniosku strony pozwanej podnosząc, że nawiązka nie została zapłacona i nie ma na to szansy w najbliższej przyszłości z uwagi na sytuację majątkową sprawcy, a cel przyznania innych świadczeń nie pozwala na ich zaliczenie na poczet roszczeń dochodzonych w pozwie.

**Proszę ocenić stanowisko strony pozwanej.**

2. Sąd rejonowy wyrokiem z 5 stycznia 2026 roku pozbawił Dariusza Matysa władzy rodzicielskiej i zakazał mu styczności z małoletnim synem Kamilem Matysem ustalając, że kilka miesięcy po urodzeniu dziecka (1 maja 2018 r.) uczestnik postępowania opuścił żonę i syna, nie kontaktował się z nimi aż do 2022 r. i nie łożył na utrzymanie rodziny. W tym czasie orzeczono rozwód z matką dziecka, która później ponownie wyszła za mąż i z tego związku urodziła się córka. Małoletni Kamil Matys od 2023 r. wychowuje się w nowej rodzinie, z którą się identyfikuje, a ojczyzna traktuje jak ojca. Ma poczucie pełnego bezpieczeństwa i stabilizacji; z ojcem spotkał się raz w kwietniu 2022 r. z inicjatywy babki i potraktował go jak obcą osobę. Świadomość posiadania „drugiego” ojca wywołuje u niego niepokój i lęk przed zmianą istniejącego stanu rzeczy. Uczestnik postępowania nie przejawia więzi uczuciowej w stosunku do syna, a jego dążenie do nawiązania kontaktów z dzieckiem jest wyrazem chęci poznania syna i uniknięcia w przyszłości pretensji z jego strony. Zdaniem sądu zakazanie styczności z synem będzie zgodne z dobrem dziecka. W apelacji uczestnik postępowania zarzucił naruszenie art. 111 § 1 i 2 k.r.o. oraz art. 113 k.r.o. poprzez pozbawienie go możliwości kontaktów z synem.

**Czy zarzut apelacji jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. Sąd I instancji przyjął, że powodowi należy się na podstawie art. 639 k.c. wynagrodzenie za dzieło, nieukończone i nie nadające się do realizacji celu umowy o dzieło - aplikacji zdatnej do użycia w procesie produkcji schodów. W apelacji pozwana zarzuciła naruszenie art. 639 k.c. Sąd II instancji przyjął, że jeżeli chodzi o oświadczenie pozwanej z dnia 3 lipca 2024 r. to pozwana twierdziła, że odstąpiła od umowy o dzieło na podstawie art. 635 k.c., zaś powód, że na podstawie art. 644 k.c. Sąd II instancji uznał, że powód nie pozostawał w opóźnieniu z wykonaniem dzieła, skoro umowa trwała (przedłużona konkludentnie przez strony), a zatem pozwana odstąpiła od umowy na podstawie art. 644 k.c., stąd zasadnie Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powoda wynagrodzenie za wykonanie dzieła. W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie art. 644 k.c. argumentując, że odstąpienie od umowy o dzieło na podstawie art. 644 k.c. wywiera skutek od chwili dokonania, a pozwana konsekwentnie negowała, że wykorzystała uprawnienie zamawiającego przewidziane w tym przepisie. W jej ocenie sąd nie powinien przypisywać stronie woli wywołania skutków prawnych, które są zasadniczo mniej korzystne dla niej od skutków przez nią zamierzonych.

**Czy zarzut kasacyjny jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 16

1. Powódka Beata Janis swoją apelacją objęła ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 350.168,82 zł wywodząc, że skoro już w pozwie zażądała od strony pozwanej „Melanz” spółki z.o.o w Koninie odszkodowania w kwocie 400.000 zł, odsetki ustawowe za opóźnienie należą się jej od dnia następnego po dacie doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu. Gdyby jednak podzielić stanowisko sądu I instancji, że zastosowanie powinien mieć art. 363 § 2 k.c. i tak oddalenie powództwa w części, w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie, jest nieprawidłowe. Biegły sądowy dokonał ustalenia aktualnych cen wycenianej nieruchomości na datę sporządzania opinii (2 stycznia 2023 r.), a więc zgodnie z powołanym przez sąd przepisem odszkodowanie zostało ustalone na tę datę, a nie na datę wyrokowania (18 listopada 2024 r.).

**Czy zarzut apelacji jest trafny?**

**Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Prawomocnym wyrokiem zaocznym z 25 sierpnia 2018 r., wydanym na skutek pozwu wniesionego przez Zenona Wirka o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, sąd okręgowy uznając, że powód może skorzystać z silniejszego skutku umowy przedwstępnej, nakazał "Job" spółce z.o.o w Garwolinie, aby osoby uprawnione do jej reprezentowania złożyły oświadczenie woli o przeniesieniu na Zenona Wirka spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu użytkowego za cenę 630.000 zł. Następnie Zenon Wirko złożył wniosek o ujawnienie w księdze wieczystej nowego stanu prawnego poprzez wykreślenie "Job" sp. z.o.o w Garwolinie jako uprawnionego z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu użytkowego i wpisanie w jej miejsce Zenona Wirka. Uczestniczka zarzuciła, że wyrok z 25 sierpnia 2018 r. zastąpił oświadczenie woli tylko spółki "Job", zgodnie z jego literalnym brzmieniem, a nie oświadczenie woli obu stron umowy przyrzeczonej. Powód w sprawie, w której został wydany wyrok zaoczny dochodził jedynie zobowiązania pozwanej spółki "Job" do złożenia oświadczenia woli, a nie domagał się zawarcia umowy. W konsekwencji wyrok ten zastąpił tylko oświadczenie woli pozwanej spółki.

**Czy argumentacja spółki jest trafna? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

3. Pozwem z dnia 29 marca 2023 roku powód Roman Konecki wniósł o ustanowienie z datą wsteczną, z dniem 1 października 2022 roku, rozdzielności majątkowej pomiędzy powodem a pozwaną Marią Konecką podnosząc, że strony pozostają w separacji faktycznej od 2015 roku, kiedy powód wyjechał do Wielkiej Brytanii, a pozwana została z małoletnim dzieckiem stron w Polsce. Miała wrócić do pracy, kiedy syn pójdzie do przedszkola, ale dziecko chorowało i pozwana odłożyła tę decyzję. Rodzina pozostawała na utrzymaniu powoda, który regularnie przysyłał żonie kwotę około 10.000 zł miesięcznie na zaspokojenie wszelkich bieżących potrzeb i spłatę rat wspólnie zaciągniętego kredytu hipotecznego. Pomiędzy małżonkami dochodziło jednak coraz częściej do konfliktów. Maria Konecka podejrzewała męża o zdradę. 30 września 2022 roku powód wyprowadził się ze wspólnego mieszkania stron. Pozwana nie uznała powództwa argumentując, że mimo separacji strony działały wspólnie, między innymi wniosły wspólnie w 2020 roku pozew o unieważnienie umowy kredytu hipotecznego i zgodnie postanowiły, że mieszkanie przekażą synowi.

**Proszę ocenić argumentację stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 17

1. W sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, pozwany Feliks Mocuń wywodził, że wbrew twierdzeniom powoda Aleksandra Nikosa, czynność prawna nie była dokonana pod tytułem darmym. W umowie darowizny nieruchomości ustanowiono bowiem bezpłatną służebność dożywotniego zamieszkania na opisaną wyżej nieruchomości na rzecz darczyńców Januarego i Matyldy małżonków Kopka. Biorąc pod uwagę młody wiek darczyńców – 49 oraz 51 lat i zwiększającą się z roku na rok średnią życia mieszkańców naszego kraju, będą mogli oni zamieszkiwać w przedmiotowej nieruchomości przez około 30 lat. Gdyby w tym czasie musieli wynajmować mieszkanie o powierzchni 60 m<sup>2</sup>, to łączna suma wydatków na czynsz najmu byłaby ekwiwalentna w stosunku do wartości darowizny. Natomiast czynność nieodpłatna (pod tytułem darmym) ma miejsce wtedy, gdy tylko jedna strona odnosi korzyści majątkowe. W replice powód argumentował, że służebności nie można traktować w kategoriach korzyści majątkowej. Jest to bowiem forma zabezpieczenia darczyńców, wypełniająca normy moralne.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

2. W dniu 21 stycznia 2025 r. sąd rejonowy stwierdził nabycie spadku po Arkadiuszu Paciorku na mocy ustawy, na rzecz trzech synów Adama Paciorka, Kamila Paciorka, Leszka Paciorka oraz córki Grażyny Paciorek. Spadek był obciążony długiem w kwocie 180.000 zł, z tytułu kredytu inwestycyjnego, który w części w kwocie 60.000 zł spłacił Kamil Paciorek. W dniu 14 kwietnia 2025 r. Kamil Paciorek wystąpił przeciwko Adamowi Paciorkowi, Leszkowi Paciorkowi i Grażynie Paciorek o zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz 100.000 zł: 60.000 zł z tytułu spłaconej kwoty kredytu i 40.000 zł z tytułu innych wydatków spadkowych. Po złożeniu przez pozwanych odpowiedzi na pozew, okazało się, że kredytodawca „Twój Bank” S.A. z siedzibą w Kutnie wniósł przeciwko wszystkim spadkobiercom pozew o zapłatę kwoty 120.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kosztami procesu.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcia sądu w obu sprawach i podać zasadnicze motywy.**

3. Sąd rejonowy ustalił, że podczas interwencji Policji, Anna Kłopotliwa, sprawując opiekę nad synem Mateuszem, miała 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, była agresywna i została przewieziona do izby wytrzeźwień. W opiece nad dwuletnim synem w nieznacznym stopniu pomagała jej ciotka. Podczas, gdy uczestniczka spożywała alkohol małoletni pozostawał pod opieką sąsiadów. Po interwencji małoletni umieszczony został w rodzinie zastępczej i sąd przyznał jednocześnie rodzinie zastępczej wyłączne prawo do decydowania o wszystkich istotnych sprawach małoletniego dotyczących jego osoby i majątku. Po upływie pół roku matka dziecka wniosła o „oddanie jej dziecka”. Przedstawiła zaświadczenie, że od trzech miesięcy jest na terapii, wywodziła, że przed interwencją dobrze opiekowała się dzieckiem, bardzo tęskni za synem i „chciałaby otrzymać jeszcze jedną szansę”. Uczestnicy – pełniący funkcję rodziny zastępczej wnieśli, by małoletni pozostał w ich rodzinie, podkreślając, że uczęszczają z małoletnim na rehabilitację, na której widoczne są postępy, natomiast matka małoletniego podczas spotkań nie potrafi go nawet przytulić.

**Jakie czynności procesowe powinien podjąć sąd rejonowy? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 18

1. Sąd ustalił, że powód „Twój Bank” S.A. z siedzibą w Opolu zawarł z pozwanymi Janem Kotem i Alicją Kot umowę kredytu hipotecznego. Umowy miały zapewnić pozwanym środki finansowe na budowę domu jednorodzinnego. W ocenie sądu powodowy bank wykazał, że prawidłowo wezwał dłużniczkę Alicję Kot do zapłaty stwierdzonej zaległości, informując, że ma możliwość ubiegania się o restrukturyzację zadłużenia. Po upływie terminu bank wypowiedział umowę, a następnie po upływie przewidzianego umownie terminu, postawił dług w wymagalności. Nie przedstawił natomiast takiego dowodu co do dłużnika Jana Kota. Sąd I instancji uznając, że wierzytelność banku nie jest wymagalna, oddalił powództwo. Podzielił stanowisko pozwanych, że wobec niewymagalności wierzytelności strony powodowej, na datę orzekania, obydwójce są wolni od obowiązku jej zaspokojenia. W apelacji powód zarzucił naruszenie art. 375 k.c. poprzez jego błędną wykładnię.

**Czy zarzut apelacji jest trafny? Proszę uzasadnić swoje stanowisko.**

2. Sebastian Saski i Florentyna Jasna od 15 lat żyją w nieformalnym związku i wychowują wspólnie małoletnie dziecko. Po 5 latach pożycia wspólnym wysiłkiem wybudowali dom z garażem na nieruchomości Florentyny Jasnej. Kiedy postanowili się rozstać, Sebastian Saski zażądał od Florentyny Jasnej przeniesienia na jego rzecz własności 1/2 części tej nieruchomości, na co ona nie wyraziła zgody. Wówczas Sebastian Saski wytoczył powództwo o zobowiązanie Florentyny Jasnej do przeniesienia na jego rzecz 1/2 części nieruchomości, na której znajduje się budynek mieszkalny z garażem, ewentualnie o zasądzenie kwoty 200.000 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że powód uczestnicząc w budowie wiedział, że nieruchomość nie jest jego własnością. Niezależnie od tego podkreśliła, że zawsze traktowała pomoc powoda w budowie jako darowiznę na swoją rzecz a powód, poza partycypowaniem w bieżących kosztach utrzymania, nie uiszczał żadnych dodatkowych opłat za mieszkanie w jej domu przez 15 lat.

**Proszę ocenić argumentację obu stron.**

3. W sprawie o podwyższenie alimentów na rzecz 20-letniej córki Matyldy Mądrej, pozwany Juliusz Mądry wniósł o oddalenie powództwa wywodząc, że córka – studentka Politechniki Świętokrzyskiej od początku nowego roku akademickiego otrzymuje stypendium socjalne i ma duże szanse na uzyskanie stypendium rektora za dobre wyniki w nauce. Te okoliczności powinny zostać uwzględnione w kwocie alimentów, do których płacenia jest zobowiązany. Powódka w replice wywozowała, że w miarę możliwości uczestniczy w konferencjach naukowych, bo tego wymaga jej rozwój naukowy. Jednorazowa opłata za udział w konferencji wynosi od 150 zł do 450 zł plus koszty dojazdu i zakwaterowania. Stara się również o wyjazd na Erasmusa, co wiąże się z dodatkowymi wydatkami na utrzymanie. Przyznała, że ojciec płaci regularnie alimenty, ale jej potrzeby zwiększyły się w ciągu ostatnich dwóch lat i wobec tego alimenty nie pokrywają wszystkich usprawiedliwionych potrzeb.

**Proszę ocenić argumentację obu stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 19

1. Strony zawarły umowę pożyczki z przewłaszczeniem nieruchomości Heleny Cichoń na zabezpieczenie. Romuald Litke udzielił powódce pożyczki w kwocie 80.000 zł. Strony umowy ustaliły, że z tytułu użytkowania na cele mieszkalne budynku stanowiącego przedmiot przewłaszczenia, powódka zobowiązuje się płacić pozwanemu kwotę 2.900 zł brutto miesięcznie. W celu zabezpieczenia terminowego zwrotu pożyczki z odsetkami Helena Cichoń przeniósła na Romualda Litke własność nieruchomości, na co on wyraził zgodę i zobowiązał się przenieść powrotnie własność tej nieruchomości na Helenę Cichoń w terminie do 7 dni roboczych od dnia zwrotu pożyczki wraz z odsetkami. Helena Cichoń wniosła o ustalenie, że powyższa umowa jako sprzeczna z art. 58 k.c. jest nieważna. Powołała się między innymi na dysproporcję między kwotą pożyczki a wartością nieruchomości – ponad 600.000 zł oraz na konieczność płacenia za korzystanie z niej. Pozwany wniosł o oddalenie powództwa wywodząc, że jeżeli wierzyciel w przyszłości zaspokoi się z nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia, będzie obowiązany do rozliczenia z dłużnikiem nadwyżki między kwotą niespłaconej pożyczki a wartością zatrzymanej nieruchomości.

**Proszę ocenić argumentację obu stron.**

2. Dominik Rzepka domagał się zasądzenia solidarnie od Jana Leca (stomatologa) i Julii Kopeć (asystentki stomatologicznej) zadośćuczynienia za szkodę polegającą na zakażeniu go wirusem WZW typu B. Zarzucił obojgu pozwanym niedochowanie należytej staranności w sterylizacji narzędzi podczas zabiegu wszczepienia implantu i nieprawidłowe posługiwaniem się sprzętem jednorazowego użytku. Dodatkowo domagał się zasądzenia odszkodowania za utracone zarobki i wydatki związane z leczeniem. Pozwana Julia Kopeć wniosła o oddalenie powództwa argumentując, że tylko pomaga lekarzowi i stosuje się do jego wskazówek. W jej ocenie odpowiedzialność za szkodę może ponosić tylko stomatolog. Pozwany Jan Lec nie uznał powództwa wywodząc, że powód był również u fryzjera a ponadto zrobił sobie tatuaż w okresie, który może być brany pod uwagę przy ocenie powstania zakażenia.

**Proszę ocenić argumentację pozwanych.**

3. W dniu 11 lipca 2025 r. zawarto umowę sprzedaży dwóch lokali mieszkalnych, poprzedzonej ustanowieniem ich odrębnej własności, której stronami byli jako sprzedający Alicja i Henryk małżonkowie Janas, a jako kupujące w równych udziałach małoletnie Łucja Norkowska i Julia Norkowska, zastąpione przez przedstawicieli ustawowych – Grzegorza i Lucynę małżonków Norkowskich. W pozwie z 1 grudnia 2025 r. Alicja i Henryk małżonkowie Janas wnieśli o sądu pozew o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży z uwagi na brak zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie przez przedstawicieli ustawowych małoletnich czynności polegającej na nabyciu na ich rzecz wskazanych lokali, gdyż przekracza ona zakres zwykłego zarządu majątkami małoletnich. W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o jego oddalenie wywodząc, że planowana umowa nie wymagała zezwolenia sądu opiekuńczego, gdyż z umowy z 2024 r. wynika, że zakup nieruchomości na rzecz małoletnich nastąpi w częściach równych i zostanie sfinansowany darowizną celową pieniężną ojca małoletnich, włącznie z „kosztami aktu notarialnego, podatków, wpisu do ksiąg wieczystych i innymi”. Darczyńca zobowiązał się ponadto do „ponoszenia kosztów podatków, kosztów utrzymania i eksploatacji lokali i ewentualnie ich remontów do czasu usamodzielnienia się finansowego małoletnich”.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 20

1. Piotr Wolny (20 lat) i Jakub Należyty (15 lat) od dawna byli kolegami, choć dzieliła ich znaczna różnica wieku. Grali jednak w jednej drużynie piłkarskiej występującej w okręgowej klasie rozgrywek i z tego powodu spotykali się często na meczach i na treningach. Piotr Wolny od kilku miesięcy namawiał Jakuba Należytego, aby ten odsprzedał mu koszulkę Realu Madryt, którego był fanem. Jakub Należyty chętnie by to zrobił, bo sam był kibicem Barcelony, ale obawiał się reakcji rodziców, od których dostał koszulkę na urodziny. W końcu jednak uległ namowom starszego kolegi i sprzedał mu koszulkę za 200 zł. Pochwalił się tym z dumą mamie od razu po powrocie ze szkoły, zaznaczając jak dobry interes zrobił. Ucieszył się, mówiąc, że za te pieniądze będzie mógł wreszcie kupić sobie koszulkę Roberta Lewandowskiego, którego uważa za lepszego piłkarza niż Ronaldo.

**Proszę ocenić, czy umowa sprzedaży zawarta przez obu kolegów jest ważna.**

2. Jerzy Polak już po śmierci żony odkupił od sąsiada przylegającą do swojej nieruchomości działkę nr 3. Obaj panowie nie udali się jednak do notariusza, ale spisali kontrakt u sołtysa, gdzie nabywca uiścił cenę. Jerzy Polak uprawiał działkę nr 3, traktując ją jak własną. Po 20 latach od zawarcia kontraktu Jerzy Polak zmarł. Po jego śmierci całość gospodarstwa, w tym i działkę nr 3, uprawiał wyłącznie syn Jerzego, Piotr Polak, który jeszcze za życia ojca z nim mieszkał i mu pomagał, w przeciwieństwie do dwójki rodzeństwa, która od dawna mieszkała już poza domem rodzinnym. Po 15 latach od śmierci ojca Piotr Polak chciał, aby go wpisano do księgi wieczystej jako właściciela działki nr 3. Znajomy prawnik poradził mu, że najpierw musi wystąpić do sądu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia własności działki nr 3 na podstawie zasiedzenia przy założeniu, że do swojego posiadania doliczy sobie cały okres posiadania swojego ojca.

**Proszę ocenić, czy porada prawnika jest trafna.**

3. W sprawie o rozwód sąd I instancji oddalił powództwo, uznając, że żądający rozwodu powód Krystian Mruk jest wyłącznie winny rozkładu pożycia, natomiast pozwana Maria Mruk nie wyraziła zgody na rozwód. W apelacji powód domagał się zmiany wyroku i orzeczenia rozwodu. Uwypuklił, że od 7 lat mieszka z inną kobietą i chciałby ten nowy związek sformalizować. W odpowiedzi na apelację pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Ponownie podkreśliła, że choć nie mieszka z mężem od 7 lat, wciąż go kocha i gotowa jest mu wybaczyć zdrady. Stwierdziła, że skoro nadal mają wspólny rachunek bankowy i razem wynajmują dwie nieruchomości lokalowe, to nie ustała między nimi więź gospodarcza. Oświadczyła, że nigdy nie zgodzi się na rozwód, bo sprzeciwia się temu jej religia, którą traktuje bardzo poważnie.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 21

1. Maria Wolska od dłuższego czasu miała zaniki pamięci i zachowywała się dziwnie. Dostrzegł to jej mąż i w związku z tym złożył do sądu wnioski o całkowite ubezwłasnowolnienie żony. W toku postępowania dla Marii Wolskiej został ustanowiony w lipcu 2024 r. doradca tymczasowy, którym został jej syn Marcin Wolski. Nie bacząc na te problemy zdrowotne i sprawę w sądzie, Maria Wolska, jak co tydzień od 20 już lat, w sierpniu 2024 r. zjawiała się na targu w pobliskim mieście, gdzie wszyscy ją znali i bardzo cenili sprzedawane przez nią jaja. Przez cały dzień sprzedawała ponad 300 jaj. W kolejnym miesiącu postąpiła tak samo. Tym razem jednak oprócz jaj sprzedawała także złotą obrączkę i naszyjnik z pereł, który otrzymała od męża na rocznicę ślubu. Gdy o transakcji dotyczącej biżuterii dowiedział się mąż Marii, zawiadomił o wszystkim ich syna Marcina.

**Proszę ocenić, czy umowy sprzedaży zawierane przez Marię Wolską są ważne.**

2. Bank Bracia Piotr i Jerzy Kowalscy są współwłaścicielami po połowie nieruchomości rolnej – działki nr 45. Działka ta 5 lat temu została oddana w dzierżawę Markowi Królowi przez Piotra Kowalskiego. W umowie zastrzeżono czas trwania dzierżawy na 10 lat bez możliwości jej wypowiedzenia przez wdzierżawiającego. Pod nieobecność Piotra Kowalskiego, który wyjechał na dłuższy czas za granicę, jego brat postanowił „odzyskać” działkę dla siebie. Zorientował się, że Marek Król od 3 lat oddał nieruchomość w poddzierżawę swojemu kuzynowi bez konsultacji z właścicielami. W związku z tym Jerzy Kowalski wysłał do Marka Króla pismo, w którym oświadczył, że wypowiada mu umowę dzierżawy ze skutkiem natychmiastowym. Zażądał też wydania mu działki w ciągu miesiąca. Ponieważ brak było jakiegokolwiek reakcji Marka Króla, Jerzy Kowalski wniósł przeciwko niemu pozew o wydanie działki nr 45. W odpowiedzi na pozew pozwany powołał się na wciąż obowiązującą, jego zdaniem, umowę dzierżawy i odmówił wydania działki.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. Teresa Lipska zauważyła, że od jakiegoś czasu nie układa się najlepiej w małżeństwie jej syna Marka Lipskiego i jego żony Krystyny. Nie było to trudne, bo małżonkowie zamieszkiwali od czterech lat w jej domu. Przypomniała sobie, że w trakcie wesela syn, co prawda po spożyciu sporej ilości alkoholu, jednak ciągle powtarzał, iż nie miał innego wyjścia. Teresa Lipska przeprowadziła „śledztwo” wśród członków rodziny oraz znajomych i ustaliła, że syn na miesiąc przed ślubem otrzymywał dziwne smsy o treści: „jak się z nią nie ożenisz, to cię zabiję”. W rozmowie z matką Marek Lipski obecnie potwierdził, że taka sytuacja miała miejsce, ale nie wie, kto mógł te smsy wysyłać. Teresa Lipska postanowiła pomóc synowi i złożyła pozew o unieważnienie małżeństwa.

**Proszę ocenić, czy powództwo jest zasadne.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 22

1. Piotr Pawełek dwa lata temu ożenił się z Marią Wolną. Małżonkowie zamieszkali pierwotnie u rodziców Marii na Pomorzu. W 2022 r. zmarła babka Piotra Pawełka, która jeszcze za życia podarowała wnukowi mieszkanie w Jaworznie. Maria Wolna, po długich namowach męża, zgodziła się w końcu przeprowadzić na Śląsk. Nie chciała tego pierwotnie uczynić, bo była mocno związana z rodzicami, osobami schorowanymi i w starszym już wieku. Ponadto, nie była zadowolona z przeprowadzki, bo ceniła sobie przyrodę i świeże powietrze, a obawiała się, że na to nie będzie mogła liczyć w nowym miejscu zamieszkania. Po przeprowadzce małżonkowie już po roku zaczęli odczuwać „uroki” mieszkania na Śląsku. Przez wiele miesięcy powietrze było tak zanieczyszczone, że całymi dniami nie mogli w ogóle nawet otwierać okien w mieszkaniu. Musieli też bardzo często, zwłaszcza na jesieni i zimą, rezygnować z ulubionych spacerów, bo komunikaty w Internecie ostrzegały o dużym stężeniu zanieczyszczenia powietrza i doradzały pozostawanie w domach. Sytuacja ta stała się też źródłem coraz częstszych kłótni małżeńskich. W trakcie którejś z wizyt u znajomych dowiedzieli się, że można wystąpić do sądu o ochronę dóbr osobistych i w ten sposób doprowadzić do poprawy sytuacji klimatycznej w ich otoczeniu.

**Proszę ocenić, czy rzeczywiście wchodzi w grę możliwość działania prawnego, o jakiej dowiedzieli się małżonkowie od znajomych.**

2. Marta Flis w pozwie skierowanym przeciwko Biuru Podróży „Raj” Sp. z o.o. domaga się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł i odszkodowania w wysokości 1.500 zł. Powódka wskazała w pozwie, że wykupiła u pozwanego wycieczkę do Chorwacji. W ramach tej imprezy uczestniczyła w rejsie niewielkim statkiem. Idąc przez pokład statku wpadła do otwartego, niezabezpieczonego luku i złamała nogę. Spowodowało to cierpienia fizyczne oraz utratę możliwości korzystania z wypoczynku, za co domaga się zadośćuczynienia. Nadto powódka poniosła koszty leczenia i wcześniejszego powrotu do Polski w kwocie 1.500 zł. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że wycieczka statkiem organizowana była przez profesjonalne chorwackie biuro turystyczne, z którego usług stale korzysta i dotychczas jakość tych usług nie budziła zastrzeżeń.

**Proszę ocenić zasadność żądań powódki.**

3. Mateusz W sprawie o separację Maria Sosna w odpowiedzi na pozew domagała się rozwiązania jej małżeństwa z powodem Markiem Sosną przez rozwód. Zażądała także zasądzenia na jej rzecz kwoty 3.000 zł tytułem alimentów i dokonania podziału majątku wspólnego. Marek Sosna w replice wskazał, że jak żona chce rozwodu, to powinna złożyć odrębny pozew, a nie domagać się tego w sprawie o separację. Zakwestionował żądanie alimentów, skoro żona nie znajduje się w niedostatku, bo wciąż pracuje. Uznał też za niedopuszczalny podział majątku wspólnego, bo przecież będzie on możliwy dopiero po ustaniu wspólności ustawowej, a do tego potrzebne jest uprawomocnienie się wyroku orzekającego separację albo rozwód.

**Proszę ocenić trafność argumentacji Marka Sosny.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 23

1. Mariusz Ryś i Piotr Kuna choć od 20 lat byli sąsiadami, zbytnio się nie lubili. Ciągłe posądzali się wzajemnie o różne szkody, które w uprawach wyrządzały zwierzęta hodowane przez każdego z nich. Po ostatnich wyborach parlamentarnych obaj znaleźli się w Sejmie, ale w dwóch różnych klubach poselskich. W związku z odbywającą się debatą nad ustawą dotyczącą praw zwierząt, Mariusz Ryś, przemawiając na posiedzeniu plenarnym Sejmu w imieniu klubu poselskiego, do którego należał, wskazał jako przykład braku troski o zwierzęta swojego sąsiada Piotra Kunę, mówiąc, że ten swojego psa zawsze trzymał na łańcuchu, a nieraz nawet okładał go grubym kijem, żeby nie szczekał. Piotr Kuna poczuł się urażony tą wypowiedzią i udał się do znajomego adwokata, żądając, by ten przygotował pozew o naruszenie dóbr osobistych. W pozwie zawarto żądanie zapłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia, a dodatkowo 10.000 zł na rzecz Stowarzyszenia Ochrony Psów Nierasowych, a także żądanie nakazania Piotrowi Kunie uwolnienia psa z łańcucha.

**Proszę wskazać, czy żądanie pozwu jest uzasadnione.**

2. Teresa Ryś uprawiała od połowy lat 60 – tych ubiegłego wieku działkę nr 3, na której na zmianę sadziła ziemniaki albo zboże. W 1975 r. wydana została na jej rzecz decyzja administracyjna – Akt Własności Ziemi (AWZ), w której potwierdzono nabycie przez nią własności tejże działki. W 1977 r. AWZ został jednak uchylony, albowiem okazało się, że działka nr 3 stanowi własność Skarbu Państwa. Po uchyleniu ww. decyzji nic się jednak nie zmieniło, gdy chodzi o uprawę nieruchomości. Nadal zajmowała się tym jak poprzednio Teresa Ryś. Nie tylko sąsiedzi, ale nawet urzędnicy w gminie uważali ją za właścicielkę działki. Zbierała co roku z niej plony, płaciła też podatek, a wreszcie w latach 90 – tych ogrodziła całą działkę.

**Proszę ocenić, czy doszło do nabycia przez Teresę Ryś własności nieruchomości – działki nr 3 w drodze zasiedzenia, a jeśli tak, to kiedy to nastąpiło.**

3. Mikołaj Turski był od roku narzeczoną Julii Wąs. Planowali ślub za dwa lata. Miesiąc temu Julia oznajmiła narzeczonemu, że jest w ciąży i zapewne jest to jego dziecko. W tej sytuacji Mikołaj długo się nie zastanawiając postanowił uznać swoje ojcostwo jeszcze przed urodzeniem się dziecka, co też uczynił. Po pół roku później okazało się, niespodziewanie dla Mikołaja, że Julia w najbliższą sobotę bierze ślub z jego najbliższym kolegą Pawłem Kawą. Z rozpaczki Mikołaj Turski rzucił się pod pociąg i nie doczekał urodzenia się jego córki Klary. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po Mikołaju Turskim, toczącej się z udziałem jego braci, sąd, ku zaskoczeniu wszystkich, zobowiązał wnioskodawcę, aby wskazał dane umożliwiające wezwanie do udziału w sprawie małoletniej Klary. Brat Mikołaja, Adam Turski zaprotestował stwierdzając, że przecież ojcem Klary jest Paweł Kawa.

**Proszę wskazać, kto jest ojcem Klary i czy małoletnia jest spadkobierczynią Mikołaja Turskiego.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 24

1. Piotr Pac przez ostatnie 10 lat był prezesem spółki Dobra Kawa spółka z o.o. Pół roku temu większościowym udziałowcem spółki został jednak Mariusz Kryński, który doprowadził do zmiany całego zarządu spółki. Nowy zarząd niezwłocznie, bo jeszcze w czerwcu 2025 r., został ujawniony w KRS. Piotr Pac opuszczając gabinet prezesa zabrał ze sobą pieczęcie, którymi posługiwał się jako prezes zarządu Spółki, z myślą, że mogą się jeszcze do czegoś przydać. Taka okazja trafiła się wcześniej niż przypuszczał. Oto zjawił się u niego dawny znajomy, który prowadzi sklep z kawą. Piotr Pac wykorzystał tę okazję i zawarł z nim umowę sprzedaży kawy na kwotę 20 000 zł; na poczet umowy pobrał zaliczkę w kwocie 2.000 zł. Umowę sporządzono na piśmie, wskazując jako sprzedawcę spółkę Dobra Kawa. Piotr Pac odcisnął na niej pieczęć prezesa tej spółki i złożył pod nią swój podpis.

**Proszę ocenić, czy umowa sprzedaży jest ważna.**

2. Teresa Król dwa lata po rozwodzie przeszła na emeryturę i okazało się, że otrzymuje bardzo niskie świadczenie, które nie wystarcza jej nawet na bieżące potrzeby, zwłaszcza że ostatnio zdiagnozowano u niej chorobę nerek, co zwiększyło znacznie wydatki na leki. Zwróciła się więc do byłego męża, który nadal pracuje i uzyskuje dochody miesięczne na poziomie dwóch pensji minimalnych, o pomoc finansową. Marek Król odmówił. Stwierdził, że skoro nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego (rozwód orzeczono z winy obojga małżonków), to nie ma obecnie żadnych obowiązków alimentacyjnych wobec byłej żony. Wskazał nadto, że Teresa Król powinna w tej sprawie zwrócić się do brata, który ma bardzo dobrze prosperujące przedsiębiorstwo i jest kawalerem ewentualnie do ich syna Piotra Króla, który rok temu otrzymał od niej 100.000 zł darowizny na zakup mieszkania, którego jednak dotąd nie kupił.

**Proszę wskazać, czy w opisanej sytuacji Teresa Król może skutecznie żądać alimentów od byłego męża.**

3. Daria Mikulska w pozwie skierowanym przeciwko zięciowi Tomaszowi Ryce domaga się przeniesienia na jej rzecz przez pozwanego udziału w prawie własności nieruchomości, którą w 2015 r. darowała pozwanemu i jego żonie, a swojej córce. Powódka podnosi, że odwołała darowiznę, z powodu rażącej niewdzięczności, pisząc list do obojga obdarowanych. Ci, po uzyskaniu własności nieruchomości, całkowicie zaprzestali utrzymywania jakichkolwiek kontaktów z powódką, nie odwiedzili jej ani razu, gdy leżała przez miesiąc w szpitalu, a kiedy ona zjawiała się w ich mieszkaniu, wszczynali awantury połączone nieraz z rękoczynami. Pozwany zakwestionował prawdziwość twierdzeń powódki. Zakwestionował także, aby możliwe było żądanie przeniesienia tylko udziału we własności nieruchomości, skoro wchodzi ona w skład majątku wspólnego małżonków Ryka.

**Proszę ocenić trafność argumentacji każdej ze stron procesu.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 25

1. Marcin Wrona chcąc możliwie szybko spłacić dług u jednego z kontrahentów, któremu zalegał już pół roku z zapłatą i ponosił wysokie koszty odsetek za opóźnienie, postanowił sprzedać piec węglowy, który jest zamontowany w budynku mieszkalnym i służy do ogrzewania domu. Uznał, że to dobry pomysł, bo i tak po sezonie grzewczym zamierza go zdemontować i wymienić na piec gazowy. Przy zawieraniu umowy sprzedaży z Markiem Lichym nic nie wspomniał, iż piec wciąż służy mu do ogrzewania, natomiast nabywca sądził, że skoro Marcin Wrona sprzedaje piec, to jest on zdemontowany i zaraz po zawarciu umowy będzie mógł go ze sobą zabrać. Na drugi dzień po podpisaniu umowy Marek Lichy przyjechał wynajętym autem po odbiór pieca. Jakież było jego zaskoczenie, gdy akurat pod nieobecność męża Justyna Wrona, również zdziwiona jak Marek Lichy, oznajmiła mu, że nie może zabrać pieca, bo przecież jest środek zimy i wciąż go potrzebują do ogrzewania domu.

**Proszę ocenić, czy umowa zwarta między Wroną a Lichym jest ważna. Jakie potencjalnie roszczenia mogą przysługiwać w sytuacji opisanej w kazusie Markowi Lichemu?**

2. W sprawie o podział majątku wspólnego pomiędzy Tomaszem Kawą i Martą Kawą ustalono, że cena jednej z nieruchomości zgłoszonych do podziału, zakupionej w trakcie trwania wspólności małżeńskiej, pokryta została aż w  $\frac{3}{4}$  częściach ze środków uzyskanych przez Martę Kawę w spadku po rodzicach, a tylko  $\frac{1}{4}$  część ceny nieruchomości małżonkowie zapłacili z własnych oszczędności. W tej sytuacji Marta Kawa wniosła, aby tej nieruchomości nie uwzględniać w podziale. Tomasz Kawa się temu sprzeciwił, a jednocześnie nie zgodził się, aby podziałem obejmować trzy rowery znanej włoskiej firmy Colnago, jako że są to rowery męskie, w związku z tym tylko jemu służyły i on z nich wyłącznie korzystał w ramach uprawiania kolarstwa amatorskiego, które to hobby żona zawsze wyśmiewała.

**Proszę ocenić stanowiska uczestników.**

3. Robert Pac w pozwie skierowanym przeciwko Monice Łoś domaga się zasądzenia kwoty 30.000 zł tytułem zwrotu nakładów, jakie poczynił w najmowanym przez siebie od pozwanej lokalu. Nakłady te polegały na przystosowaniu lokalu na potrzeby gabinetu fizjoterapeutycznego, gdyż w tym celu powód go wynajmował. Pozwana wnosi o oddalenie powództwa i zarzuca, że jej lokal poprzednio wykorzystywany był na cele mieszkaniowe i taki charakter ponownie otrzyma. Brak jest zatem uzasadnionych podstaw do zwrotu przez nią nakładów poczynionych przez powoda, jako zupełnie dla niej nieprzydatnych. Monika Łoś podniosła także zarzut przedawnienia wskazując, że od chwili zwrotu lokalu przez powoda do daty wniesienia pozwu upłynęły dwa lata. Powód w replice zauważa, że skoro pozwana nie żądała przywrócenia stanu poprzedniego, ale nakłady zatrzymała, to zobowiązana jest zwrócić mu koszt ich poniesienia. Co do zarzutu przedawnienia podnosi, że roszczenie opiera na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, a zatem termin przedawnienia wynosi 10 lat.

**Proszę ocenić zasadność stanowiska każdej ze stron procesu.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 26

1. Spółka Lubimy Porządek S.A. wystąpiła do sądu okręgowego z pozwem, żądając wydania wyroku, w którym sąd orzeknie, że wysokość kary umownej, jaką zobowiązana jest zapłacić na rzecz pozwanej spółki Dobry Prąd S.A., wynosi 20.000 zł w miejsce 120.000 zł. W pozwie powódka przyznała, że zaprzestała wykonywania łączącej strony umowy oczyszczania terenów z drzew i krzewów, co doprowadziło do jej wypowiedzenia przez pozwanego i naliczenia kary umownej w wysokości 120.000 zł. Takie zachowanie było usprawiedliwione nagłym i drastycznym wzrostem kosztów wykonywania usługi, a pozwana, pomimo wielu próśb, nie zgodziła się na podwyższenie umówionego wynagrodzenia ryczałtowego i ograniczenia zakresu terytorialnego usług. Powódka dalej podniosła, że ustalona kara umowna jest zbyt wygórowana, bo wynosi aż 15% umówionego wynagrodzenia za całość umowy, która zawarta była na 4 lata. Naliczona kara umowna jest też niesprawiedliwa, albowiem umowa została wykonana w 80 procentach, a zaprzestanie jej realizacji jedynie w ostatnim roku nie spowodowało po stronie pozwanej istotnej szkody. Spółka Dobry Prąd S.A. zaprzeczyła, aby umowa została wykonana w tak dużym zakresie, bo w ostatnim roku jej obowiązywania należało zrealizować całkowitą wycinkę drzew i krzewów pod liniami energetycznymi. Niewykonanie tego przez powoda zmusiło pozwaną do powierzenia tych obowiązków innemu podmiotowi za znacznie wyższą cenę.

**Proszę ocenić zasadność stanowisk stron procesu.**

2. Krzysztof Leski późną wiosną 2025 r. zawarł z Piotrem Kalą umowę sprzedaży wszystkich jabłek, jakie będą pochodziły z drzew rosnących w sadzie znajdującym się na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zbiór jabłek miał nastąpić, jak co roku, na jesieni 2025 r., o czym obaj panowie wiedzieli i co akceptowali. Wkrótce okazało się jednak, że Krzysztof Leski zmuszony był sprzedać cały swój majątek w związku z koniecznością przeprowadzenia się do żony do Hiszpanii. W tej sytuacji w lipcu 2025 r. zbył również nieruchomość sadowniczą na rzecz Jacka Sosny. Poinformował go przy tym o umowie sprzedaży jabłek, przekazując mu jej egzemplarz. W październiku 2025 r. Piotra Kala zgłosił się do Jacka Sosny w celu zabrania jabłek. Jacek Sosna nie zamierza jednak wydać owoców Kali. Twierdzi, że nic go nie obchodzi umowa jego poprzednika. Wtedy jeszcze jabłka były na drzewach i nie można było nimi handlować, a nawet gdyby to było możliwe, to i tak umowa go nie wiąże, bo jej nie zawierał.

**Proszę ocenić, czy doszło do zawarcia ważnej i skutecznej umowy sprzedaży jabłek.**

3. W trakcie jednej z częstych w ostatnim czasie sprzeczek w małżeństwie Piotr Ryka oświadczył żonie Marcie, że nie zgadza się, aby udzieliła ona poręczenia pożyczki, jaką zamierza zaciągnąć jej siostra w kwocie 1.000 zł. Usłyszawszy te słowa, Marta Ryka bardzo się zdenerwowała, bo obiecała już siostrze, że udzieli jej poręczenia, zwłaszcza że pieniądze te są jej potrzebne na zakup żywności i zapłatę rachunków, gdyż były mąż nagle przestał płacić jej alimenty. Powiedziała też mężowi, że jego stanowisko w tej kwestii nie ma znaczenia, bo i tak będzie ręczyć tylko w zakresie wartości należącego do jej majątku osobistego samochodu.

**Proszę ocenić stanowiska małżonków.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 27

1. Paweł Myszka, będąc jeszcze obywatelem Niemiec i nie mogąc z tego powodu nabyć nieruchomości w Polsce, umówił się z Piotrem Krasem, że ten zakupi wprawdzie we własnym imieniu nieruchomość w Lesznie, ale w rzeczywistości za pieniądze i na rzecz Myszki. Następnie Kras będzie zobowiązany do przeniesienia własności na rzecz Pawła Myszki zaraz po tym, jak Myszka uzyska polskie obywatelstwo. Do przyznania Myszce polskiego obywatelstwa doszło w maju 2025 r. W czerwcu 2025r. zwrócił się on do Piotra Krasa, aby ten przeniósł na jego rzecz własność działki w Lesznie. Piotr Kras jednak odmówił, zaznaczając przy tym, że umowa między nimi była tylko ustna i nie jest wiążąca. W kwietniu 2025 r. Piotr Kras przeniósł własność nieruchomości w drodze darowizny na rzecz swojej córki. Paweł Myszka rozważa w tej sytuacji wystąpienie do sądu.

**Proszę wskazać, z jakimi roszczeniami i przeciwko komu Paweł Myszka może wystąpić do sądu.**

2. Marek Pióro wystąpił z powództwem przeciwko Stefanii Sas, żądając zakazania przechodzenia i przejeżdżania przez jego nieruchomość – działkę nr 7. W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że jest uprawniona do korzystania z nieruchomości powoda, gdyż dwa lata temu ustanowił na jej rzecz służebność gruntową. Na tę okoliczność dołączyła do pozwu akt odpis aktu notarialnego ustanowienia służebności, który potwierdzał stanowisko pozwanej. W replice powód nie kwestionował, że złożył takie oświadczenie 2 lata temu. Zarzucił, że w akcie notarialnym znajduje się tylko jego oświadczenie, a nie ma oświadczenia pozwanej, a więc nie doszło do ustanowienia służebności. Po drugie, wskazał, że miesiąc temu wysłał do pozwanej oświadczenie na jej adres mailowy, w którym uchylił się od swojego oświadczenia, które złożył pod wpływem błędu. Nie miał bowiem świadomości, że Stefania Sas ma inny dojazd do swojej działki, o czym dowiedział się pół roku temu.

**Proszę ocenić zasadność argumentów każdej ze stron procesu.**

3. Piotr Miś w odpowiedzi na wniosek o stwierdzenie nabycia spadku zakwestionował ważność testamentu sporządzonego własnoręcznie przez jego ojca Jana Misia. Zarzucił, że: 1) nie ma na nim daty, 2) w żaden sposób nie odnosi się do wcześniejszego testamentu ojca, który jest ważniejszy, bo został sporządzony u notariusza, 3) nie wymieniono w nim dwóch wartościowych działek należących do ojca, 4) objęto testamentem samochody, które do ojca nie należały, bo je sprzedał rok przed śmiercią. Stwierdził ponadto, że to co przedłożył wnioskodawca wygląda na kopię testamentu. Wnioskodawca przyznał, że jest to kopia i jednocześnie zaznaczył, iż oryginał uległ spaleni.

**Proszę ocenić stanowiska uczestników.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 28

1. Piotr Mikrut zawarł z Markiem Jeżem umowę na piśmie, którą strony nazwały: „Umowa użytkowania”. Przedmiotem umowy było oddanie przez Piotra Mikruta Markowi Jeżowi na czas nieokreślony do używania i pobierania pożytków działki gruntu oznaczonej nr 2, położonej w Mielcu. Strony ustaliły, że Marek Jeż będzie pokrywał podatek należy od gruntu, a ponadto co roku przekaże na rzecz Piotra Mikruta  $\frac{1}{4}$  plonów zebranych z pola, niezależnie co nimi w danym roku będzie. Po dwóch latach Tomasz Lis zgłosił się do Marka Jeża i zażądał natychmiastowego wydania nieruchomości z zagrożeniem, że jeśli to nie nastąpi w ciągu miesiąca zwróci się o pomoc do sądu.

**Proszę ocenić, czy żądanie Tomasza Lisa jest uzasadnione.**

2. Marek Jan Tyrka na rok przed śmiercią sporządził testament o treści: „Moje mieszkanie zapisuję swojej siostrze, a całą resztę majątku, w tym działkę w Krośnie, mojej ukochanej córce”. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku ustalono, że działka w Krośnie jest warta 50.000 zł. Jednak w chwili sporządzenia testamentu nie była ona własnością Jana Tyrki, ponieważ kilka lat wcześniej została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa. Z kolei mieszkanie (odrębna własność lokalu) o wartości 200.000 zł zostało przez Jana Tyrkę подарowane przed śmiercią siostrze Marii Ptak. Ustalono również, że w skład spadku wchodzi kwota 100.000 zł, otrzymana przez Jana Tyrkę na dwa dni przed śmiercią tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku. W skład spadku wchodzi również rzeczy osobiste spadkodawcy (meble, ubrania, pamiątki itp.), nie posiadające istotnej wartości handlowej. Sąd rejonowy stwierdził, że spadek na podstawie testamentu nabyła siostra spadkodawcy – w  $\frac{4}{5}$  częściach i jego córka – w  $\frac{1}{5}$  części.

**Proszę ocenić, czy rozstrzygnięcie sądu jest trafne.**

3. Do sądu opiekuńczego wpłynęło pismo ze szkoły podstawowej, do której uczęszcza ośmioletni Alan Myszka, zawiadamiające o potrzebie podjęcia działań ograniczających władzę rodzicielską rodziców nad małoletnim. W piśmie tym wskazano, że ostatnio po dziecko przychodził na świetlicę wyłącznie ojciec, od którego była wyczuwalna woń alkoholu. Małoletni zwierzył się też wychowawczyni, że jego mama od kilku miesięcy przebywa za granicą, bo jak mówi tata, porzuciła rodzinę i znalazła sobie innego pana. Sąd wszczął z urzędu postępowanie o ograniczenie albo pozbawienie władzy rodzicielskiej nad Alanem. Na podstawie wywiadu środowiskowego i informacji Policji ustalił, że matka dziecka rzeczywiście od kilku miesięcy nie jest widywana w miejscu zamieszkania, natomiast ojciec małoletniego nadużywa alkoholu i często można go spotkać w rynku miasta w podejrzanym towarzystwie. W toku postępowania babka macierzysta złożyła pismo do sądu, w którym wniosła o ustanowienie jej rodziną zastępczą dla Alana.

**Proszę wskazać, czy w sprawie zachodzą podstawy do ograniczenia bądź pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej. Czy wniosek o ustanowienie pieczy zastępczej jest uzasadniony.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 29

1. Tytus Jaszka i Kamil Dyga zawarli w formie pisemnej umowę użyczenia kombajnu zbożowego na okres żniw 2024 r. W umowie strony określiły, że po jej zakończeniu biorący rzecz w użyczenie Kamil Dyga niezwłocznie zwróci ją Tytusowi Jaszce. Zapisano także, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej. W trakcie prac polowych doszło do awarii maszyny, w związku z czym Kamil Dyga zamówił usługę naprawy, za którą zapłacił 1.000 zł. Następnie zwrócił się do Tytusa Jaszki, aby uzupełnić umowę o stwierdzenie, że koszty tej naprawy ponosi użyczający. Tytus Jaszka zgodził się z takim ustaleniem, ale strony nie zawarły aneksu do umowy na piśmie. Po zakończeniu żniw Kamil Dyga oświadczył Tytusowi Jaszce, że zwróci mu kombajn, ale pod warunkiem, że ten zapłaci mu równocześnie koszty jego naprawy. Tytus Jaszka odmówił i zagroził, że jeżeli nie dojdzie do zwrotu rzeczy w ciągu tygodnia, to pójdzie do sądu.

**Proszę wskazać, jakie roszczenia przysługują każdej ze stron umowy.**

2. Sąd Rejonowy w Rykach orzekł o pozbawieniu Marka Ptaka i jego żony Danuty Ptak władzy rodzicielskiej nad ich córką Mają Ptak. W czasie trwania postępowania o pozbawienie władzy rodzicielskiej Maja przebywała w Rodzinnym Domu Dziecka „Pszczółka”. Sąd prowadząc postępowanie o ustanowienie opieki prawnej dla Mai rozważa, kto mógłby ją sprawować. W pierwszej kolejności stara się ustalić, kto spośród krewnych mógłby podjąć się tego zadania. Z drugiej strony, wydaje się, że bardzo dobrym kandydatem na opiekuna dla Mai jest też właścicielka Domu Dziecka „Pszczółka”. Nie wiadomo jednak, czy podoła obowiązkowi opiekuna, skoro prowadzi dużą placówkę, które to zajęcie całkowicie ją absorbuje. Aby zgromadzić kompletny materiał do podjęcia najlepszej decyzji, sąd zwrócił się też o zajęcie stanowiska przez rodziców małoletniej.

**Proszę wskazać, jakie kryteria wyboru osoby właściwej do pełnienia funkcji opiekuna Mai powinien mieć na uwadze sąd i czy opinia jej rodziców ma znaczenie.**

3. Dwunastoletni Michał Deyna grał jak co dzień z kolegami w piłkę na boisku szkolnym. W pewnym momencie piłka wypadła na jezdnię. Michał w pogoni za futbolówką przeszedł przez dziurę w ogrodzeniu i gdy znajdował się na jedni został potrącony przez samochód. W wyniku wypadku doznał poważnego złamania obu nóg, wstrząsu mózgu oraz licznych potłuczeń. Poddając się leczeniu, spędził dwa miesiące w szpitalu. Nie odzyskał dawnej sprawności, a przerwa w nauce szkolnej spowodowała konieczność powtarzania klasy. Dzieci grały w piłkę późnym popołudniem, po zakończeniu lekcji, bez opieki osób dorosłych. Boisko szkolne przylegało do ruchliwej ulicy, od której było oddzielone dziurawym ogrodzeniem.

**Proszę wskazać, czy i jakie roszczenia przysługują małoletniemu oraz przeciwko komu może je kierować.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 30

1. Mariusz Kraska był dobrze prosperującym przedsiębiorcą. W okresie pandemii Covid 19 jego działalność gospodarcza zaczęła przynosić straty. Przeszedł być wypłacalny w stosunku do wielu wierzycieli, w tym i Tadeusza Lepy. Ten udał się do sądu, gdzie uzyskał nakaz zapłaty przeciwko Mariuszowi Krasce i po zaopatrzeniu go w klauzulę wykonalności wystąpił do komornika sądowego o wszczęcie egzekucji. Dłużnik, gdy się o tym dowiedział, zwrócił się do sąsiada Mariana Sowy z propozycją, żeby zawarli umowę sprzedaży, na mocy której Mariusz Kraska przeniesie na niego własność swoich samochodów i w ten sposób „uratuje” je przed egzekucją. W rzeczywistości auta nadal pozostaną u Kraski, a Sowa nie będzie musiał nic płacić. Marian Sowa zgodził się na to, ale zażądał 10.000 zł za „milczenie”. Kiedy w miejscu zamieszkania Mariusza Kraski pojawił się komornik w celu dokonania zajęcia aut, ten okazał umowę sprzedaży, co spowodowało, że komornik odstąpił od czynności. Na drugi dzień u Kraski zjawił się Sowa i zażądał wypłacenia obiecanych 10.000 zł, ale Mariusz Kraska odmówił. Zawiedziony Marian Sowa krzyknął tylko na odchodne: „Spotkamy się w sądzie”.

**Proszę ocenić, czy obie umowy są ważne. Czy roszczenie Mariana Sowy o zapłatę 10 000 zł może być skutecznie dochodzone w sądzie?**

2. Wnioskodawca Marcin Prus złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po swoim ojcu Janie Prusie – w całości na swoją rzecz. Do wniosku dołączył testament własnoręczny spadkodawcy, w którym ten wskazał, że jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 100 ha, które w całości przekazuje po swojej śmierci synowi Marciniowi Prusowi. Wnioskodawca podał, że ojciec nie miał innego majątku poza tym gospodarstwem. Uczestnik postępowania Adam Prus to zakwestionował i wskazał, że spadkodawca miał duże oszczędności w bankach, ale nie jest w stanie wymienić kwot. Zaznaczył też, że do spadku należy samochód Audi A6 kupione jako nowe na rok przed śmiercią ojca.

**Proszę ocenić, czy doszło do skutecznego powołania Marcina Pola do całości spadku na podstawie testamentu.**

3. Maria Wolska wystąpiła w maju 2020 r. z powództwem przeciwko spółce Sieci Energetyczne S.A. o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości – działki nr 5 za ostatnie 6 lat przed wniesieniem pozwu, polegające na posadowieniu na gruncie dwóch słupów elektrycznych. Pozwana w odpowiedzi na pozew nie zaprzeczyła, że takie słupy, wchodzące w skład jej przedsiębiorstwa, znajdują się na działce nr 5. Zarzuciła jednak, że roszczenie jest bezzasadne, jako że nabyła w drodze zasiedzenia służebność przesyłu, przy doliczeniu okresu wcześniejszego posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Pozwana wskazała ponadto, że co prawda nabycie służebności nastąpiło z dniem 31 grudnia 2017 r., jednak w tej sytuacji nie jest zobowiązana płacić za korzystanie z nieruchomości także za okres przed tą datą.

**Proszę ocenić zasadność roszczenia powódki.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 31

1. Jan Szybki na ostatnim zjeździe absolwentów liceum spotkał dawno niewidzianego kolegę ze szkolnej ławki, Marka Zycha. Ten zwierzył mu się, że ma ostatnio problemy finansowe, ale jest szansa ich zażegnania, bo wystarał się w banku o pożyczkę w kwocie 10.000 zł. Nie może jej jednak zawrzeć osobiście, bo ma za dużo długów. Poprosił więc kolegę, czy mógłby taką pożyczkę „wziąć na siebie”, a on przyrzekł, że będzie ją spłacał. Jan Szybki zgodził się na to i udał się do banku, gdzie podpisał przygotowany już projekt umowy. Kwota pożyczki miała być przelana bezpośrednio na rachunek Zycha. Jan Szybki nie przeczytał umowy, skoro kolega zapewnił go, że jest to pożyczka 10.000 zł, rozłożona na 5 lat spłaty, bez prowizji, a do tego ma ją w rzeczywistości spłacać Marek Zych. Ten ostatni nie wywiązał się jednak z zapewnień składanych wobec kolegi i po dwóch miesiącach zaprzestał spłaty pożyczki. Jan Szybki otrzymał z banku wezwanie do zapłaty. Wtedy przeczytał umowę i okazało się, że jest to pożyczka na kwotę 15.000 zł, rozłożona tylko na 3 lata.

**Proszę ocenić sytuację prawną Jana Szybkiego.**

2. Marcin Mateusz Kras miał trzech synów: Jana Krasa, Wojciecha Krasa i Zenona Krasa. Mateusz Kras zmarł w dniu 5 stycznia 2020 roku. Jan Kras zmarł w dniu 3 maja 1999 roku. Pozostawił żonę Marię oraz dwie córki: Kingę i Wandę. Z kolei Wojciech Kras zmarł 2 lutego 2023 roku jako bezdzietny kawaler. W dniu 12 maja 2024 roku żona Mateusza Krasa, Edyta wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po mężu na podstawie ustawy.

**Proszę wskazać, jaki jest krąg spadkobierców po Mateuszu Krasie i w jakich częściach dziedziczą oni spadek po nim.**

3. Maria Ryś i Piotr Kuś w obecności wikariusza pracującego w parafii rzymskokatolickiej, do której należą, złożyli oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński. Wskutek niedopatrzenia wikariusza zaświadczenie stwierdzające ten fakt nie zostało złożone do właściwego urzędu w wymaganym terminie. Na szczęście w krótkim czasie po tym proboszcz parafii zorientował się w całej sytuacji i osobiście zawiózł wymagane dokumenty tam, gdzie powinny być złożone. Kierownik urzędu zorientował się, że przekroczony został termin dostarczenia zaświadczenia. Zauważył też, że nie ma w nim wszystkich wymaganych podpisów. Pomimo tego sporządził akt małżeństwa Marii i Piotra.

**Proszę ocenić, czy małżeństwo zostało ważnie i skutecznie zawarte.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 32

1. Maria Byrska od dawna nosiła się z zamiarem zakupu auta. Decyzję przyspieszyło podjęcie pracy z dala od domu i związana z tym konieczność dojazdów. Koleżanka z pracy poleciła jej znajomego, który handluje używanymi samochodami. Maria Byrska udała się do niego. Maciej Ważny zaoferował jej Audi A4. Zachwalał samochód, bo choć został sprowadzony z Niemiec, to miał tylko 10.000 km przebiegu, był bezwypadkowy i miał dotąd tylko jednego właściciela. W tej sytuacji Maria Byrska bez namysłu kupiła auto. Po miesiącu samochód nagle zatrzymał się i został odholowany do najbliższego warsztatu autoryzowanego Audi. Tam, po podłączeniu do komputera, okazało się, że auto brało udział już w dwóch kolizjach, miało dotąd dwóch właścicieli, a po ostatniej kolizji uszkodzona część podwozia została niefachowo pospawana. Maria Byrska udała się niezwłocznie do Macieja Ważnego i zażądała zwrotu pieniędzy. Zagroziła, że zawiadomi Policję, gdyż została oszukana.

**Proszę podać, jakie możliwości prawne w opisanej sytuacji ma do dyspozycji Maria Byrska.**

2. Marek Susuł i Paweł Wolny od 15 lat są współwłaścicielami po połowie nieruchomości gruntowej – działki nr 6 o powierzchni 2 ha. Własność tę nabyli jako spadkobiercy swojej matki Marii Susuł. Przez wszystkie lata po śmierci spadkodawczyni działka, jako grunt rolny, uprawiana jest przez dzierżawcę Jana Husa. Dzierżawca płaci czynsz tylko Markowi Susułowi, który zgłosił się do Husa jako spadkobierca. Paweł Wolny wspominał ostatnio w rozmowie z bratem, że zamierza wystąpić do sądu o zniesienie współwłasności nieruchomości. Chciałby, aby przypadła ona w całości na własność brata, natomiast on zainteresowany jest splatą. Marek Susuł stwierdził, że na pewno nie chce całej działki na własność i najlepiej byłoby ją podzielić na dwie równe części, ale słyszał, że może to być niemożliwe. Paweł Wolny oświadczył z kolei, że jeśli się nie dogadają, to będzie żądał zwrotu połowy pieniędzy za wszystkie lata dzierżawy, które otrzymał brat. Obaj bracia zastanawiają się, czy podział działki będzie możliwy, skoro matka w testamencie wyraźnie zastrzegła, że ma ona pozostać w jednym kawału.

**Proszę ocenić stanowiska współwłaścicieli co do zniesienia współwłasności i wzajemnych roszczeń.**

3. Lucjan Tyrka, widząc dobry humor żony, postanowił omówić z nią ważną sprawę rodzinną. Od jakiegoś czasu rozważał przysposobienie syna kolegi z pracy, który zginął wraz z żoną w wypadku samochodowym. Tragicznie zmarli pozostawili po sobie dziesięcioletniego Ludwika, którym aktualnie zajmuje się jego prawna opiekunka – babka macierzysta. Z powodu jej stanu zdrowia nie będzie jednak mogła dalej tego czynić. Żona była bardzo zdziwiona „propozycją” i oświadczyła, że raczej nie widzi takiej możliwości. Wtedy Lucjan odrzekł, że w takim razie zrobi to niezależnie od jej zgody. Marta Tyrka jeszcze bardziej się zdenerwowała. Stwierdziła, że prawdopodobnie Ludwik się nie zgodzi, co uniemożliwi przysposobienie.

**Proszę ocenić argumentację małżonków.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 33

1. Mateusz Grochowski potrzebował pilnie zastrzyku gotówki, bo miał okazję nabyć działkę w dobrej lokalizacji. Zwrócił się o pomoc do znajomego Piotra Myszkę. Ten wstępnie wyraził zgodę na wsparcie kolegi, postawił jednak warunki. Przede wszystkim zażądał, aby pożyczka kwoty 100.000 zł została zabezpieczona w ten sposób, że Mateusz Grochowski przeniesie na jego rzecz nieruchomości, w której obecnie mieszka, natomiast on zobowiąże się przenieść ją powrotnie na niego w ciągu tygodnia po zwrocie pożyczki. Grochowski udał się do znajomego adwokata po poradę, okazując mu projekt umowy przygotowany przez Myszkę. Adwokat wyjaśnił, że raczej nie jest możliwe przeniesienie własności nieruchomości w taki sposób. Poza tym stwierdził, że wątpliwa jest ważność i sensowność ekonomiczna takiej umowy, skoro przez czas spłaty pożyczki Grochowski będzie musiał płacić Myszcze czynsz za najem nieruchomości, a do tego wartość działki przekazanej do zabezpieczenia jest trzykrotnie wyższa od kwoty pożyczki i nie wiadomo, co się stanie, jak ta nie zostanie zwrócona w terminie.

**Proszę ocenić, czy porada udzielona przez adwokata jest trafna.**

2. Marcin Lis był sam w domu, kiedy na nieruchomości pojawiła się młoda para, oświadczając, że reprezentują spółkę Super Dom i byli umówieni na dzisiaj z jego żoną Teklą Lis, która była tydzień temu obecna na prezentacji odkurzacza i wyraziła chęć jego zakupu. Lis oświadczył, że żona jest w sanatorium, ale zrobi żonie niespodziankę i w jej imieniu zakupi odkurzacz. Zdziwiony był tylko, że cena urządzenia przekraczała dwukrotnie emeryturę żony. Zapłacił więc tylko połowę, a drugą część zobowiązał się przelać za miesiąc, czego jednak nie uczynił. Po pół roku otrzymał pismo z firmy Super Dom, wzywające go do zapłaty brakującej części ceny. Odpowiedział grzecznie, że nie ma nic wspólnego z transakcją, bo tylko zastępował żonę i nie życzy sobie, żeby go straszono sądem.

**Proszę ocenić stanowisko Marcina Lisa.**

3. Krzysztof Król zawarł 10 lat temu z Bankiem Dobry Zysk S.A. umowę kredytu, której nieważność została stwierdzona prawomocnym od tygodnia wyrokiem sądu okręgowego. W ramach tej umowy bank wypłacił Królowi kwotę 100.000 zł, natomiast kredytobiorca świadczył na poczet jej wykonania kwotę 150.000 zł. Wobec stwierdzenia nieważności umowy Krzysztof Król rozważa skierowanie do sądu pozwu o zapłatę. Nie jest jednak pewien, wobec sprzecznych informacji udzielonych przez prawnika, czy powinien domagać się zapłaty 150.000 zł, czy też może tylko 50.000 zł – jako nadpłaty w stosunku do tego, co otrzymał w ramach realizacji umowy od banku.

**Proszę wskazać, jakiej kwoty powinien żądać Krzysztof Król i przedstawić argumenty na uzasadnienie zaproponowanego rozwiązania.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 34

1. Marta Rylska planowała w najbliższym czasie spotkać się z dawno niewidzianymi koleżankami. Postanowiła z tej okazji kupić sobie nowe buty, aby zaskoczyć koleżanki. Wracając któregoś dnia po pracy wstąpiła do sklepu z obuwem, który kuśił przechodniów kolorową witryną. W sklepie zajęła się nią młoda kobieta. Marta Rylska po kilku przymiarkach zakupiła bordowe czółenka. Na drugi dzień otrzymała telefon ze sklepu. Osoba dzwoniąca przedstawiła się jako właścicielka sklepu i poprosiła, aby Marta Rylska zwróciła buty. Podała, że ta młoda dziewczyna, która sprzedała jej buty, była jej szesnastoletnią córką, która tylko przez godzinę zastępowała ją w sklepie. Poza tym buty są już zarezerwowane dla innej klientki, o czym szesnastolatka nie miała pojęcia.

**Proszę ocenić, czy Marta Rylska jest zobowiązana do zwrotu obuwia.**

2. Jerzy Nowak i Marek Nowak w akcie notarialnym oświadczyli, że nabywają własność nieruchomości – działki nr 2 za cenę, która zostanie zapłacona w 1/3 przez Jerzego Nowaka, a w 2/3 przez Marka Nowaka, co w rzeczywistości nastąpiło. W umowie nie wskazano jednak, jakie każdy z nich ma udziały. Ponieważ obaj panowie mieszkali za granicą, przez wiele lat zgodnie zlecali koszenie działki tej samej zaufanej osobie – sąsiadowi Piotrowi Wilkowi. W 2024 r. Jerzy Nowak wrócił do Polski i zorientował się, że dotychczasowe koszenie działki nie jest zbyt dokładne, a przy tym usługa ta jest znacznie droższa niż gdyby zlecić ją profesjonalnemu podmiotowi. W związku z powyższym Jerzy Nowak zawiadomił brata, że zamierza zrezygnować z usług Piotra Wilka i powierzyć od następnego roku koszenie działki spółce Czysty Ogród spółka z o.o. Marek Nowak oświadczył, że nie wyraża na to zgody, a decyzja należy do niego, bo w końcu ma większy udział we własności nieruchomości, skoro zapłacił za nią dwa razy tyle co jego brat.

**Proszę ocenić, który z braci ma rację co do wysokości udziałów w prawie własności nieruchomości i możliwości samodzielnego podejmowania decyzji w sprawach dotyczących działki.**

3. W trakcie trwania sprawy o rozwód małżonków Witek, Mariusz Witek wystąpił do sądu rejonowego z pozwem przeciwko swojej żonie Teresie Witek o ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą poprzedzającą o rok datę wytoczenia powództwa. Oba postępowania toczyły się równocześnie, jednak sprawa o rozwód znacznie przyspieszyła, po tym jak małżonkowie wnieśli zgodnie, aby nie rozstrzygać kwestii winy za rozkład pożycia małżeńskiego. Zaraz po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego Teresa Witek wniosła o umorzenie postępowania toczącego się przed sądem rejonowym z uwagi na niedopuszczalność orzekania o rozdzielności majątkowej. Mariusz Witek oświadczył natomiast, że należy kontynuować postępowanie i wydać wyrok, bo chodzi o ustanowienie rozdzielności z datą wsteczną.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 35

1. Krzysztof Pająk od dawna z zainteresowaniem przyglądał się pięknemu Harleyowi stojącemu pod blokiem. Dowiedział się, że motocykl należy do jednej z osób mieszkających w tej samej klatce co on. Pewnego razu gdy wracał z pracy zobaczył przy pojeździe młodego człowieka, który przedstawił się jako Paweł. Okazało się, że szesnastolatek jest synem właściciela motocykla, który przebywa na stałe w USA. Pająk nieśmiało zapytał o możliwość zakupu rzeczy. Paweł obiecał, że porozmawia z ojcem. Po tygodniu zaczepił Krzysztofa Pajaka pod blokiem i oświadczył, że sprzedaż jest możliwa, ale on zawrze umowę w imieniu ojca. Okazał przy tym pełnomocnictwo, z którego wynikało, że Jan Ryś upoważnia swojego syna Pawła Rysia do dokonywania wszelkich czynności prawnych na terenie Polski. W tej sytuacji doszło do zawarcia umowy z Pawłem jako pełnomocnikiem Jana Rysia. Po miesiącu od transakcji ten ostatni przyjechał do Polski na krótki urlop i ze zdziwieniem stwierdził, że jego motocyklem porusza się nieznana mu osoba. Zatrzymał więc Krzysztofa Pajaka i zażądał wydania rzeczy. Ten odparł jednak, że jest właścicielem Harleya i okazał umowę zawartą z Pawłem Rysiem. Jan Ryś stwierdził, że od roku jest skłócony z synem i odwołał wszystkie udzielone mu pełnomocnictwa.

**Proszę ocenić, czy umowa została ważnie i skutecznie zawarta.**

2. Tomasz Prus ukończył rok temu zasadniczą szkołę zawodową i podjął na krótko pracę w warsztacie samochodowym ojca kolegi. Po roku stwierdził jednak, że chce się dalej uczyć, zwłaszcza że poznał niedawno dziewczynę, która oświadczyła, iż wykształcenie ma dla niej duże znaczenie. Do czasu ukończenia szkoły Tomasz otrzymywał alimenty od ojca Macieja Prusa. Gdy ten jednak się zorientował, że syn ukończył szkołę, wystąpił do sądu, który stwierdził wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego. Tomasz Prus poinformował ojca o rozpoczęciu nauki w technikum i poprosił o wsparcie finansowe. Ten jednak odmówił, stwierdzając, że przecież ma dobry zawód i może równocześnie uczyć się i pracować, bo jest coś takiego jak technikum wieczorowe dla pracujących.

**Proszę wskazać, czy Tomasz Prus może skutecznie dochodzić alimentów od ojca.**

3. Marek Wójcik w pozwie skierowanym przeciwko Janowi Turskiemu domaga się zasądzenia kwoty 15.000 zł tytułem zapłaty nieuiszczonej dotąd połowy ceny za sprzedany obraz „Bociany”. Pozwany przyznaje, że strony zawarły taką umowę. Zarzuca jednak, że powód zawarł z Piotrem Cichym umowę, zgodnie z którą Cichy przejął ten dług, na co pozwany wyraził zgodę w rozmowie z Wójcikiem na WhatsAppie. Poza tym okazało się, że obraz jest kradziony i dlatego cena nie powinna być wyższa niż uiszczone już 15.000 zł. Powód w replice przyznaje, że była umowa o przejęciu długu, jednak nigdy o tym nie rozmawiał z pozwanym. Sprzeciwia się prowadzeniu dowodów z zeznań świadków na tę okoliczność, a nadto zarzuca, że gdyby nawet doszło do takiej rozmowy między stronami, to niczego by ona nie zmieniła w aspekcie obowiązku pozwanego zapłaty reszty ceny. Na koniec powód zaprzeczył, aby obraz był kradziony i dodatkowo zarzucił, że w umowie strony wyłączyły odpowiedzialność z tytułu rękojmi.

**Proszę ocenić trafność argumentacji stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 36

1. Marcel Prus zawarł z Tomaszem Manem w maju 2024 r. umowę pożyczki kwoty 10.000 zł. Panowie umówili się, że zwrot pożyczki nastąpi na początku 2025 roku; nie oznaczyli jednak konkretnej daty. Ponieważ do zwrotu pożyczki nie doszło, Prus wystąpił z pozwem przeciwko Manowi o zapłatę ww. kwoty. W pozwie zażądał zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 2 stycznia 2025 r., skoro do zwrotu pożyczki nie doszło w dniu 1.01.2025 r. Tomasz Man w odpowiedzi na pozew, który został mu doręczony 1 marca 2025 r., przyznał, że nie zwrócił kwoty 10.000 zł. Zakwestionował datę początkową naliczania odsetek, zarzucając, że skoro strony nie oznaczyły konkretnej daty zwrotu pożyczki, pożyczkobiorca zobowiązany jest ją zwrócić najwcześniej po siedmiu dniach od wezwania.

**Proszę zaproponować rozstrzygnięcie sądu.**

2. Mateusz Trela wystąpił w styczniu 2025 r. z pozwem przeciwko Tomaszowi Treli o wydanie nieruchomości – działki nr 73 oraz o zapłatę kwoty 30.000 zł za korzystanie przez pozwanego z tej nieruchomości przez ostatnie 6 lat przed datą wniesienia pozwu. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podał, że na skutek zmiany postanowienia z lipca 2018 r. o stwierdzeniu nabycia spadku, które jako jedynego spadkobiercę Jana Treli wskazywało Tomasza Trełę, w maju 2024 r. sąd prawomocnie orzekł że spadek nabył w całości Mateusz Trela. Pozwany podkreślił, że od tego ostatniego orzeczenia złożona została skarga kasacyjna i nie wiadomo jak się sprawa zakończy. Zaznaczył także, że w całości wymienił dach na budynku mieszkalnym posadowionym na nieruchomości, bo już przeciekał, i ma z tego tytułu roszczenie do powoda.

**Proszę ocenić zasadność roszczenia Mateusza Treli o wydanie nieruchomości i o zapłatę za korzystanie z rzeczy za okres wskazany w pozwie. Czy Tomasz Trela posiada w stosunku do Mateusza Treli roszczenie z tytułu kosztów wymiany dachu?**

3. Sąd rejonowy postanowieniem z 8 listopada 2017 r. stwierdził na rzecz Gminy Las nabycie spadku po Janie Mokrym zmarłym dnia 21 grudnia 2016 r. W skład spadku wchodziła nieruchomość garażowa o wartości 90.000 zł. Taką kwotę uzyskała Gmina z jej sprzedaży. Po zmianie tego orzeczenia w 2021 r. wskazani w nim spadkobiercy ustawowi Paweł Mokry i Piotr Mokry domagali się zasądzenia od Gminy Las kwoty po 90.000 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę po 45.000 zł i oddalił powództwo w pozostałej części. Na skutek apelacji pozwanego sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, gdyż uznał, że przepisy prawa w takiej sytuacji wykluczają roszczenie o wydanie surogatów (zapłatę równowartości) spadku w oparciu o bezpodstawne wzbogacenie. Nadto, pozwana zarzuciła, że spadkobiercy przez 10 lat nie interesowali się spadkodawcą i żądanie zwrotu spadku jest nadużyciem prawa.

**Proszę ocenić trafność orzeczenia każdego z sądów. Czy osoba, która kupiła od Gminy nieruchomość, nabyła jej własność?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 37

1. Bank Dobry Zysk S.A. udzielił Teresie Pol kredytu na cele konsumpcyjne w kwocie 10.000 zł na okres 3 lat. Ponieważ Teresa Pol zalegała ze spłatą 3 rat kredytu, Bank najpierw wezwał ją do zapłaty zaległych rat, informując przy tym o możliwości restrukturyzacji długu. Gdy to okazało się nieskuteczne, Bank wypowiedział umowę i wezwał kredytobiorcę do zwrotu całej kwoty kredytu do 30 maja 2020 r. Teresa Pol tego nie uczyniła. W dniu 15 stycznia 2024 r. Bank wniósł do sądu pozew o zapłatę. W odpowiedzi na pozew Teresa Pol przyznała, że nie zwróciła kredytu. Podniosła jednak, że roszczenie banku jest już przedawnione. Na wezwanie sądu Bank oświadczył, że pozew był przygotowany do wysłania do sądu jeszcze w grudniu 2023 r., jednak nagła choroba pracownika za to odpowiedzialnego i konieczność znalezienia dla niego zastępstwa spowodowały, że wszystko się przeciągnęło na rok następny.

**Proszę ocenić, czy roszczenie banku zostanie uwzględnione.**

2. Marek Kowalik darował jeden ze swoich motocykli zakupionych w trakcie małżeństwa z Krystyną Kowalik (o wartości 20.000 zł) swojemu bratu Tomaszowi. Kiedy o tym fakcie dowiedziała się żona Kowalika, zrobiła mężowi awanturę, dlaczego pozbył się z majątku wspólnego tak cennej rzeczy bez jej zgody. Marek Kowalik zawiadomił o tym brata. Ten się dziwił i stwierdził, że myślał, iż Krystyna nie ma nic do motocykla, skoro w dowodzie rejestracyjnym wpisany był tylko Marek Kowalik. Mimo to Tomasz Kowalik postanowił wyjednać zgodę szwagierki, bo bardzo mu zależało na motocyklu i chciał uniknąć sporów w rodzinie. Niestety doszło do tragicznego wypadku drogowego, w którym zginęła Krystyna Kowalik. Na podstawie testamentu jej jedyną spadkobierczynią jest córka z pierwszego małżeństwa Aldona.

**Proszę wskazać, czy dla dokonania darowizny motocykla konieczna była zgoda Krystyny Kowalik, a jeżeli tak, to czy tej zgody może udzielić jej spadkobierczyni.**

3. Marcin Kus wytoczył powództwo Bankowi Lokata S.A. o zapłatę kwoty 100.000 zł – jako kwoty świadczonej na poczet umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, która ostatecznie okazała się nieważna, co stwierdził we wcześniejszym procesie sąd. W odpowiedzi na pozew bank złożył zarzut potrącenia 50.000 zł – jako kwoty udostępnionego powodowi kapitału kredytu. W replice powód zakwestionował skuteczność zarzutu potrącenia, podnosząc, że nie został dotąd wezwany przez bank do zwrotu kapitału kredytu. Korzystając z prawa do odpowiedzi na stanowisko powoda, pozwany zauważył, że nie było konieczności wzywania powoda do zapłaty, gdyż doręczenie mu odpisu pozwu spełniło nie tylko funkcję procesową, ale także było jednocześnie wezwaniem do zwrotu kapitału i jego potrąceniem z wierzytelnością dochodzoną przez Kusa.

**Proszę ocenić trafność argumentacji stron procesu.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 38

1. Jerzy Król zawarł z Arturem Giermkim w maju 2013 roku umowę sprzedaży auta. Pomimo upływu już 10 lat Giermek nie zapłacił za samochód połowy ceny. W tej sytuacji Król rozważył wniesienie pozwu do sądu. Udał się do znajomego adwokata, aby skonsultować słuszność tego posunięcia, bo słyszał, że po 10 latach jego roszczenie już się przedawniło. Adwokat wyjaśnił mu, że kiedyś tak było, ale prawo się zmieniło w 2018 roku i aktualny, sześcioletni termin przedawnienia zaczął biec na nowo od wprowadzenia nowelizacji i dlatego do przedawnienia nie doszło.

**Proszę ocenić, czy porada adwokata jest trafna.**

2. Dwunastoletni Maria Wolska, działając jako przedstawicielka ustawowa (matka) małoletniego powoda Patryka Wolskiego, wystąpiła z powództwem przeciwko swojemu mężowi i ojcu powoda, Tomaszowi Wolskiemu o zapłatę. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że domaga się alimentów bieżących w wysokości po 500 zł miesięcznie, alimentów zaległych w kwocie 10.000 zł oraz zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zwrotu pieniędzy, które należały do powoda (prezent na I Komunię), a zostały zabrane przez pozwanego. Tomasz Wolski w odpowiedzi na pozew zaprzeczył, aby zagarnął pieniądze syna. Podał, że w uzgodnieniu z małoletnim zabrał je, aby zakupić skuter dla dziecka. Pozwany zarzucił także, że Maria Wolska nie powinna reprezentować powoda w tej sprawie, skoro nadal jest jego żoną.

**Proszę ocenić, czy argumenty podniesione przez pozwanego są uzasadnione.**

3. Patryk Wolak wniósł o stwierdzenie, że spadek po jego ojcu Janie Wolaku na podstawie ustawy nabył on i jego brat Marcin Wolak w równych częściach. Niespodziewanie na rozprawę stawiła się córka Marcina Wolaka, Matylda, która przedłożyła do akt list, przesłany do niej przez jej dziadka ze szpitala na tydzień przed jego śmiercią. W liście, zatytułowanym: „Ukochana wnuczko”, poza relacją z pobytu w szpitalu i wspomnieniami, znajdowało się stwierdzenie: „wszystko co mam zapisuje Tobie kochana wnusiu”. List został podpisany słowem „Dziadek”. Wnioskodawca podniósł, że przedłożony list nie może być uznany z wielu powodów za testament. Poza tym został napisany, gdy Jan Wolak nie był do końca świadom tego, co robi, gdyż podawano mu bardzo silne leki przeciwbólowe.

**Proszę ocenić, czy Matylda Wolak dziedziczy spadek po swoim dziadku. Proszę ocenić argumentację wnioskodawcy.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 39

1. Windykacja S.A. wystąpiła z powództwem o zapłatę kwoty 5.000 zł przeciwko Janowi Mice. Pozew wpłynął do sądu w grudniu 2025 r. Należność ta została potwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym wystawionym na rzecz Banku Hipoteka S.A. Tenże bank prowadził wcześniej na podstawie tego tytułu egzekucję przeciwko Janowi Mice, ale postępowanie egzekucyjne zostało prawomocnie umorzone przez komornika w dniu 20 października 2022 r. z powodu bezskuteczności egzekucji. Następnie spółka Windykacja nabyła ww. wierzytelność. W odpowiedzi na pozew Jan Mika podniósł zarzut przedawnienia, który upłynął, jego zdaniem 20 października 2025 r.

**Proszę ocenić trafność argumentacji każdej ze stron.**

2. Piotr Prokop od dłuższego czasu namawiał Tomasza Kruka, aby ten sprzedał mu motocykl Yamaha. Przeważnie stał on nieużywany, co nawet trochę irytowało Piotra. Po roku, gdy akurat Piotr Prokop był w pracy za granicą, zadzwonił do niego Tomasz Kruk i powiedział, że motocykl jest na sprzedaż; musi się jednak pośpieszyć, bo chęć zakupu zgłosiły już dwie inne osoby. Piotr był w kropce, bo nie mógł przyjechać do Polski. Zadzwonił jednak do żony i powiedział, że niezwłocznie prześle jej drogą mailową skan pełnomocnictwa do zakupu Yamahy. Prosił też, aby zapłaciła cenę z pieniędzy, które Piotr Prokop przechowuje w sejfie, a które pochodzą ze spadku po rodzicach. Maria Prokop tak uczyniła. W umowie sprzedaży zaznaczyła jednak, że motocykl jest nabywany ze środków należących do majątku wspólnego małżonków Prokop. Maria Prokop z pomocą sąsiada przetransportowała pojazd na swoją posesję. Tydzień później na nieruchomości Prokopów zjawiała się Policja. Okazało się, że motocykl jest kradziony.

**Proszę wskazać, czy doszło do skutecznego nabycia rzeczy, a jeśli tak, czy wejdzie ona w skład majątku wspólnego małżonków?**

3. Tobiasz Bryk zakupił telewizor mało znanej firmy z Turcji. Skusiła go jednak atrakcyjna cena towaru. Po dwóch miesiącach na skutek wady urządzenia doszło do jego zapłonu, co, z uwagi na nieobecność Bryka w mieszkaniu, skutkowało pożarem całego lokalu. Na domiar złego, podczas akcji gaśniczej straży pożarnej używana przez nią obficie woda zalała mieszkanie znajdujące się na niższej kondygnacji, będące własnością Pawła Maja. Dowiedziawszy się o powstałych szkodach w mieszkaniu, a zwłaszcza zniszczeniu unikatowej kolekcji starodruków, Paweł Maj doznał zawału serca, co spowodowało konieczność długiego i kosztownego leczenia.

**Proszę wskazać, jakie roszczenia służą każdemu z poszkodowanych i przeciwko komu mogą być kierowane.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 40

1. Paweł Górka nabył dwa lata temu nieruchomości – działkę nr 4, która powstała z podziału fizycznego działki nr 1, jako jedna z czterech wydzielonych w wyniku tego podziału działek. Działka nr 4 położona jest jako trzecia w kolejności od drogi publicznej i nie ma z nią bezpośredniego kontaktu. Komunikacja właściciela działki nr 4 z drogą publiczną odbywała się dotąd przez działkę nr 5, która także powstała na podstawie ww. podziału fizycznego i z decyzji zatwierdzającej podział wynikało, że ma służyć jako droga dojazdowa do drogi publicznej dla wszystkich trzech wydzielonych działek o przeznaczeniu budowlanym. W decyzji zatwierdzającej podział zawarto nawet stwierdzenie, że jest on dokonywany pod warunkiem zapewnienia każdej z powstałych działek budowlanych komunikacji z drogą publiczną przez działkę nr 5. Po dwóch latach właściciele działek nr 2 i 3 i zarazem współwłaściciele działki nr 5 zabronili Pawłowi Górcie korzystania z wymienionej ostatnio działki. Wystąpił on więc do sądu o ustanowienie służebności drogi koniecznej dla swojej nieruchomości – działki nr 4 właśnie przez działkę nr 5.

**Proszę wskazać, czy wniosek o ustanowienie służebności jest trafny?**

2. Patrycja Wolska wniosła pozew o zapłatę przez Bank INC S.A. kwoty 100.000 zł jako sumy zapłaconej przez nią i jej męża Piotra na poczet realizacji umowy kredytu, której nieważność została stwierdzona przez sąd we wcześniejszym procesie. Bank w odpowiedzi na pozew zarzucił, że powódka nie może dochodzić całej kwoty, skoro rok temu orzeczony został rozwód jej małżeństwa z Piotrem Wolskim, a skądinąd wiadomo, że sprawa o podział majątku jest nadal w toku. W replice powódka przyznała fakt rozwodu i niezakończenia postępowania podziałowego. Oświadczyła jednak, że może żądać zapłaty całej sumy spłaconego kredytu, bo i tak zostanie to rozliczone między nią i byłym mężem w sprawie o podział majątku wspólnego.

**Proszę ocenić zasadność stanowiska każdej ze stron procesu.**

3. Spadkodawca Marek Sus sporządził testament, w którym do całości spadku powołał swojego brata – Jana Susa. Spadkodawca pozostawił trwale niezdolną do pracy małżonkę Marię Sus, dwóch synów – Piotra Susa i Pawła Susa oraz dwóch wnuków Macieja Raka i Tomasza Raka – synów zmarłej przed spadkodawcą córki Krystyny Rak. Maciej Rak jest małoletni, a jego brat Tomasz Rak pełnoletni i zdolny do pracy. Piotr Sus zrzekł się dziedziczenia, a Paweł Sus został uznany za niegodnego dziedziczenia.

**Proszę wskazać, które z wymienionych osób są uprawnione do zachowku po Marku Susie i jak kształtuje się udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku dla każdej z tych osób.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 41

1. Marcin Kupiec po kilkunastu latach pobytu w USA powrócił na upragnioną i zasłużoną emeryturę do Polski. Zamieszkał w domu położonym na nieruchomości swojego wuja, która została oddana mu w użytkowanie jeszcze przed wyjazdem za granicę. Szybko jednak okazało się, że emerytura nie będzie przebiegać w spokoju. Oto bowiem na sąsiedniej nieruchomości posadowiony jest duży budynek, w którym organizowane są bardzo często, niemal w każdy weekend przyjęcia okolicznościowe, najczęściej wesela, w trakcie których grana jest bardzo głośna muzyka do późnych godzin nocnych. Marcinowi Kupcowi bardzo ten zgiełk i hałas przeszkadza, dlatego prosił już kilka razy właścicielkę nieruchomości sąsiedniej – Monikę Luz, aby ograniczyła w jakiś sposób hałasy i liczbę organizowanych imprez. Ta zareagowała nerwowo. Podkreśliła, że prowadzi ten biznes już od 15 lat i nikomu on nie przeszkadza tylko Marcinowi Kupcowi. Stwierdziła, że nie było go tu w ogóle przez 17 lat i w związku z tym teraz nie ma nic do powiedzenia, bo wszystkie jego roszczenia dawno się już przedawniły.

**Proszę wskazać, czy Marcinowi Kupcowi będą przysługiwać jakieś roszczenia w stosunku do Moniki Luz?**

2. Piotr Salak prowadzi w Toruniu przedsiębiorstwo, w ramach którego trudni się m.in. handlem samochodami. Pewnego dnia zjawił się u niego w salonie kolega ze szkolnej ławy Mateusz Bystry. Oświadczył, że jest zainteresowany zakupem auta w cenie do 50.000 zł. Piotr wskazał mu sprowadzone niedawno z Niemiec Audi A4, zachwalając jego walory. To przekonało Bystrego i od razu zawarł umowę kupna pojazdu za wskazaną wyżej cenę. Umówił się jednak z Salakiem, że najpierw wpłaci tylko połowę ceny, a drugą połowę za pół roku, tak żeby żona nie zorientowała się w całej sytuacji. Pomimo upływu terminu Bystry nie uiścił brakującej części ceny. Salak uzyskał nakaz zapłaty przeciwko niemu i złożył wniosek o wszczęcie egzekucji. Komornik ustalił, że dłużnik jest wraz z żoną współwłaścicielem nieruchomości i dokonał jej zajęcia, po czym wezwał wierzyciela do przedłożenia klauzuli wykonalności także przeciwko żonie dłużnika. Salak wystąpił o nadanie takiej klauzuli, ale jego wniosek został oddalony. Znajomy adwokat poradził mu w tej sytuacji, że powinien skierować pozew o zapłatę brakującej części ceny auta także przeciwko żonie Bystrego.

**Proszę ocenić, czy porada prawnika jest trafna.**

3. Marian Rus wniósł o wszczęcie egzekucji przeciwko Piotrowi Polowi. Do wniosku załączył tytuł wykonawczy zasądający od Piotra Pola kwotę 10.000 zł z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po Janie Polu. Ze spisu inwentarza wynika, że wartość stanu czynnego spadku opiewa na kwotę 20.000 zł, zaś suma długów spadkowych (w tym tego w stosunku do Mariana Rusa) to kwota 40.000 zł. Długi wynikają z umów zawartych przez Jana Pola w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Wyjątkiem jest tylko dług wobec Marty Pol – córki spadkodawcy w wysokości 15.000 zł, który jest sumą niezapłaconych alimentów. Piotr Pol broni się zarzutem, że uregulował długi zmarłego ojca w wysokości 20.000 zł, za wyjątkiem długu wobec Marty Pol. Wskazuje więc, że nie ponosi już odpowiedzialności w stosunku do żadnego z wierzycieli.

**Proszę ocenić, czy stanowisko i argumentacja Piotra Pola są trafne.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 42

1. Marek Pol już od jakiegoś czasu chodził po domu zdenerwowany. Zauważyła to jego żona i zapytała męża o powód takiego rozdrażnienia. Ten wyjaśnił jej, że od kilku tygodni prawie codziennie kłóci się z sąsiadem z powodu jego drzew, które rosną bezpośrednio przy granicy z ich działką. Najpierw powodem kłótni było to, że Marek Pol zabrał jabłka, które spadły na jego działkę z drzew rosnących u sąsiada, co ten uznał za kradzież i zawiadomił Policję. Za jakiś czas Marek Pol, pod nieobecność sąsiada, wszedł na jego grunt, żeby obciąć gałęzie zwisające z tychże drzew na jego nieruchomości. Zauważył to później sąsiad Jan Molak i posądził go o zniszczenie krzewów w jego sadzie. Teraz Marek Pol zastanawia się co począć z korzeniami z tych drzew rosnących na sąsiedniej działce, które przechodzą na jego działkę i niszczą ogrodzenie. Zamierza je również obciąć, a niektóre korzenie wręcz wykopać. Planuje do tego celu wynająć specjalistyczną firmę.

**Proszę ocenić, czy dotychczasowe zachowanie Marka Pola oraz jego plany są zgodne z przepisami kodeksu cywilnego.**

2. W sprawie o podział majątku wspólnego Igor Bryk zażądał ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jego i żony Tamary Bryk w taki sposób, aby oznaczyć jej udział na 0 zł. Podał, że cały majątek powstał wyłącznie jego staraniem i ciężką pracą od świtu do nocy. Żona natomiast nigdy nie pracowała, tylko jeździła po świecie z koleżankami, wydając zarobione przez niego pieniądze. Zaznaczył też, że Tamara Bryk jest od wielu lat uzależniona od hazardu, na który też wydawała duże kwoty. Igor Bryk domagał się również zwrotu nakładów na dom, który znajduje się na nieruchomości odziedziczonej przez żonę po rodzicach. Tamara Bryk wniosła o nieuwzględnienie jego żądań. Przyznała, że mąż remontował dom, który ma w spadku po rodzicach, ale te nakłady zostały już amortyzowane, ponieważ małżonkowie zamieszkują w domu od 20 lat.

**Proszę ocenić wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz uwzględnienie nakładów w ramach postępowania o podział majątku wspólnego.**

3. Maria Pelc udała się ze swoją 15 – letnią córką Tereską w odwiedzinach do swojej matki Jolanty Woś. Przebywały u niej w mieszkaniu już kilka dni. Nagle Jolanta Woś, będąca osobą już w podeszłym wieku (87 lat), ale niecierpiącą na żadne poważniejsze choroby, zasłabła i straciła nawet na chwilę przytomność. Gdy się ocknęła zobaczyła, że w mieszkaniu przebywa jej córka z wnuczką oraz najbliżsi znajomi. Jolanta Woś powiedziała obecnym, że wciąż nie czuje się dobrze, jest słaba, ma problemy z oddychaniem i nie wiadomo, czy dożyje do rana. Oznajmiła, że chce sporządzić testament w ich obecności, a ponieważ z powodu osłabienia nie jest w stanie pisać, poda im ustnie swą ostatnią wolę. Oświadczyła wobec wszystkich obecnych, że jedyny jej majątek stanowi mieszkanie, w którym się znajdują, które w całości na wypadek śmierci przekazuje swojej wnuczce Teresce. Dwa tygodnie po tym wydarzeniu Jolanta Woś zmarła.

**Proszę wskazać, czy Jolanta Woś sporządziła ważny i skuteczny testament.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 43

1. W umowie o wykonanie szafy zastrzeżono karę umowną na wypadek niewykonania w terminie szafy w wysokości 0,1 % za każdy dzień opóźnienia. Jednocześnie wprowadzono karę umowną należną od zamawiającego szafę za każdy dzień opóźnienia w zapłacie wynagrodzenia w wysokości 0,1 % za każdy dzień opóźnienia. Zamawiający zapłacił 10 dni po umówionym terminie. Wykonawca zażądał 50 zł kary (1% z 5000 zł), podnosząc gwarancyjny charakter kary dopuszczalny w świetle zasady swobody umów.

**Czy roszczenie wykonawcy jest uzasadnione?**

2. Jan Pot darował swojej siostrze Janinie Pot udział (1/2) we współwłasności samochodu, który kupili pół roku wcześniej. Samochód – po trzech miesiącach od zawarcia umowy darowizny - okazał się wadliwy (przebiekała miska olejowa). W tej sytuacji Janina Pot zgłosiła wadę sprzedawcy, a następnie wobec jego bierności odstąpiła od umowy sprzedaży. Sprzedawca zarzucił, że Janina Pot nie może samodzielnie wykonywać uprawnień, jakie przysługują z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy kupującemu wobec sprzedawcy, gdyż niezbędne jest oświadczenie także Jana Pota.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. Jan Kowalski zmarł na skutek wypadku samochodowego. Pozostawił żonę Marię, która była w trzecim miesiącu ciąży. W trakcie porodu syna doszło do powikłań. Syn opuścił łono matki żywy, lecz zmarł przed odcięciem pępowiny. Po roku Maria wystąpiła do sądu o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym mężu. Zmarły miał brata Tomasza. W momencie śmierci Jana żył jego ojciec. Matka zmarła dwa lata przed Janem.

**Jakie czynności podejmie sąd w postępowaniu spadkowym? Jakie winno zapisać orzeczenie?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 44

1. Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Oławie pozwał Jana Kota o zapłatę kary umownej za niewykonanie umowy zawartej w trybie zamówień publicznych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na nieważność umowy. Zarzucił, że umocowany do zawarcia umowy przez Prezesa i Dyrektora Sądu pełnomocnik sędziego – przewodniczący Wydziału Cywilnego tego sądu nie mógł jako pełnomocnik zawrzeć umowy, dlatego też brak jest podstaw umownych do naliczenia jakiegokolwiek kary.

**Proszę ocenić zarzut pozwanego.**

2. 14-letnia Daria jest zameldowana u dziadków w Smolcu, przy ul. Dziwnej 1, gdzie stale przebywa. Rodzice Darii, którzy nie zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej, mieszkają we Wrocławiu przy ul. Niedziwnej 2.

**Jakie jest miejsce zamieszkania Darii?**

3. Jan Nowak kupił w komisie samochodowym NOW sp. z o.o. w T. samochód, który następnie zarejestrował i użytkował. Po pewnym czasie okazało się, że samochód został skradziony w Niemczech. Samochód został zabrany przez policję. Jan Nowak w terminie 13 dni od odkrycia, że samochód pochodził z kradzieży, zareklamował samochód w komisie samochodowym. Sprzedawca odpowiedział, że nie może reklamacji uznać, gdyż nie wiedział o tym, że samochód pochodził z kradzieży, a nadto wady prawne nie stanowią niezgodności towaru z umową. Jan Nowak nie zgodził się ze stanowiskiem sprzedawcy i zażądał zwrotu zapłaconej ceny po uprzednim odstąpieniu od umowy.

**Kto ma rację w zaistniałym sporze?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 45

1. Jan Nowak przeczytał na klatce schodowej, że zalega z czynszem za grudzień 2025 roku. Informację wywiesiła wspólnota mieszkaniowa. Jan Nowak pozwał wspólnotę o naruszenie dóbr osobistych, domagając się przeprosin wysłanych do wszystkich mieszkańców bloku, zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. Wskazał, że nie zalega z czynszem za grudzień, lecz za listopad 2025 roku, a więc informacja była nieprawdziwa, a nadto wspólnota nie miała prawa wywieszać na klatce schodowej jakichkolwiek informacji o zadłużeniu.

**Proszę ocenić żądanie powoda.**

2. Jan Kowal sporządził testament własnoręczny. Po jego śmierci pominięta w testamencie córka zakwestionowała spisanie go przez ojca, gdyż w rzekomej dacie sporządzania testamentu Jan Kowal cierpiał na chorobę Parkinsona. Drżała mu ręka, więc nie był w stanie spisać testamentu. Żona zmarłego przyznała, że Jan Kowal cierpiał na chorobę Parkinsona, ale ona podtrzymała mu rękę i dzięki temu Jan spisał testament.

**Proszę ocenić ważność testamentu.**

3. Jan Bąk dobrowolnie powierzył płytę winylową zespołu Dobranocka koledze, który miał oddać ją po przesłuchaniu. Kolega płytę sprzedał, jak twierdził, na placu targowym. Ponieważ płyta zawierała autografy wokalisty i basisty, Jan Bąk ją odnalazł i zidentyfikował po czterech latach u Marii Kos. Maria wskazała, że kupiła płytę w dobrej wierze od kolegi, który twierdził, że dostał ją w prezencie od Jana Bąka. Jan Bąk zażądał wydania płyty. Maria Kos odmówiła. Jan wystąpił z powództwem o wydanie płyty.

**Kto ma rację w zaistniałym sporze?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 46

1. Konsument Jan Kot kupił w marcu 2025 roku u autoryzowanego dealera samochód. Po trzech miesiącach od zawarcia umowy okazało się, że samochód w rzeczywistości nie był wyprodukowany w roku 2025 (jak zapewniał sprzedawca), lecz w roku 2024. Jan Kot odstąpił od umowy sprzedaży. Sprzedawca twierdził, że nie zaistniała wada w samochodzie, bo samochód jest nowy, nieużywany, sprawny, a to że został wyprodukowany pod koniec 2024 roku (listopad) nie stanowi jego wady. Wiadome jest, że kupując samochód na początku roku trzeba liczyć się z tym, że samochód został wyprodukowany w roku poprzednim. Jan Kot wskazał, że sprzedawca go zapewnił, iż samochód wyprodukowano w roku 2025.

**Proszę ocenić zasadność oświadczenia o odstąpieniu od umowy.**

2. Podczas podróży pociągiem pasażer Jan Kowal został okradziony. Jan Kowal wystąpił przeciwko przewoźnikowi o odszkodowanie w kwocie 1.000 zł, gdyż tyle skradziono mu z portfela. Jan Kowal wskazał, że przewoźnik miał wiedzę o kieszonkowcach krążących po jego pociągach, gdyż od tygodnia wszystkie portale internetowe donosiły o pladze takich kradzieży. Zatem winien był zabezpieczyć składy pociągów przed przestępcami. Przewoźnik wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że zapewnienie podróżnym odpowiednich warunków bezpieczeństwa nie oznacza pilnowania każdego podróżnego przed atakiem kieszonkowca.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. Jan Kowalski zmarł na skutek wypadku samochodowego. Pozostawił żonę Marię, która była w trzecim miesiącu ciąży. Po narodzinach dziecka Maria wystąpiła do sądu o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym mężu. W postępowaniu uczestniczyli też rodzice zmarłego, którzy zarzucili, że winny dziedziczyć po synu, gdyż na dzień otwarcia spadku nie miał on dzieci. Nadto zakwestionowali ojcostwo syna w odniesieniu do dziecka Marii.

**Jakie czynności podejmie sąd w postępowaniu spadkowym? Jakie winno zapaść orzeczenie?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 47

1. Wspólnota mieszkaniowa wystąpiła przeciwko deweloperowi o odszkodowanie w kwocie 200.000 zł, wynikające z wad fizycznych nieruchomości wspólnej. Deweloper, który wybudował nieruchomość zarzucił brak legitymacji czynnej po stronie wspólnoty, podnosząc, że współwłaściciele nie przelali swoich roszczeń na wspólnotę.

**Proszę ocenić zarzut dewelopera.**

2. Polityk Kamil Nota w trakcie kampanii wyborczej obiecał – w przypadku wygrania wyborów prezydenckich - każdemu obywatelowi Polski 20.000 zł. Gdy po trzech latach urzędowania nie spełnił swoich obietnic, Tomasz Wolny wystąpił przeciwko Kamilowi Nocie z powództwem o zapłatę ww. kwoty, powołując się na przyrzeczenie publiczne.

**Proszę ocenić żądanie powoda.**

3. Maria Tok w okresie ciąży spożywała alkohol w nadmiernych ilościach. Dziecko Tomasz Tok urodziło się w dniu 1 grudnia 2005 roku na głódzie alkoholowym. Przez całe dzieciństwo chorowało, dużo czasu spędziło w szpitalach, co było następstwem nadużywania alkoholu przez Marię w okresie ciąży. W dniu 5 grudnia 2025 roku Tomasz Tok wystąpił przeciwko Marii z powództwem o zadośćuczynienie za zmarnowane - na skutek zaburzeń z okresu życia płodowego – dzieciństwo. Maria wniosła o oddalenie powództwa, wskazując, że gdy piła w ciąży, to zatruwała tylko swój organizm, a Tomasz nie miał wówczas żadnej podmiotowości. Nadto zarzuciła, że ewentualne roszczenia przeciwko niej są przedawnione.

**Proszę ocenić zarzuty pozwanej.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 48

1. Jan Tor kupił przed świętami Bożego Narodzenia kilogramowe opakowanie (fabryczne) kutii. Gdy przyniósł je do domu żona zwróciła uwagę, że opakowanie jest zaskakująco małe. Zważyli opakowanie i okazało się, że zawiera ono 750 g kutii. Jan Tor zgłosił w sklepie reklamację z tytułu rękojmi, gdyż na opakowaniu widniała informacja, że opakowanie zawiera 1000 g produktu. Sprzedawca nie uznał reklamacji, wskazując że braki ilościowe nie są objęte rękojmią. Dodał, że przecież gołym okiem widać, że opakowanie jest małe i nie może zawierać 1000 g produktu, a błąd na opakowaniu jest oczywisty i widoczny dla każdego rozsądnego konsumenta.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

2. Jan i Karolina Nowakowie pojechali na wczasy do Turcji. Umowę o usługę turystyczną zawarli z Biurem Super sp. z o.o. w R. Podczas pobytu w hotelu Karolina Nowak została zgwałcona przez recepcjonistę. Zgłosiła zdarzenie w hotelu i na posterunku policji. Po powrocie do Polski zażądała 200.000 zł zadośćuczynienia od biura podróży, które – jak wskazała – nie zapewniło turystom w hotelu odpowiedniego bezpieczeństwa. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że nie ponosi odpowiedzialności za działania personelu hotelu, gdyż nie jest właścicielem tego obiektu.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. Jan Kowalski zawarł z Adamem Nowakiem umowę, w przypadku której forma pisemna była wymagana dla celów dowodowych. Strony spisały umowę, a Jan Kowalski, który wskutek operacji oczu przez pewien czas nie mógł czytać, uczynił odcisk swojego palca prawej nogi pod umowę. Obok tego odcisku świadek Zenon Bąk podpisał się swoim imieniem oraz nazwiskiem. Pod umową podpisał się też Adam Nowak.

**Czy umowa jest ważna?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 49

1. Jan Kowalski zawarł z Adamem Nowakiem umowę, w przypadku której forma pisemna była wymagana pod rygorem nieważności. Strony spisały umowę, a Jan Kowalski, który wskutek operacji oczu przez pewien czas nie mógł czytać, uczynił odcisk swojego palca prawej ręki pod umowę. Obok tego odcisku palca świadek Zenon Bąk wpisał imię oraz nazwisko Jana Kowalskiego i podpisał się swoim imieniem oraz nazwiskiem. Pod umową podpisał się też Adam Nowak.

**Czy umowa jest ważna?**

2. 26-letni Jan Nowak został w dniu 3 grudnia 2022 r. porwany dla okupu. W dniu 12 grudnia 2022 r. porywacze zażądali w zamian za uwolnienie porwanego okupu w kwocie 5 mln złotych. Rodzina nie zapłaciła okupu. Nikt Jana Nowaka nigdy więcej już nie widział. Żona Jana chce uregulować sprawy spadkowe, lecz lekarz nie stwierdził zgonu Jana Nowaka.

**Kiedy i z jakim wnioskiem żona może wystąpić do sądu, by uregulować kwestie związane z ewentualną śmiercią Jana Nowaka?**

3. Prawomocnym orzeczeniem sąd uchylił ubezwłasnowolnienie częściowe Jana Nowaka. Wierzyciel Jan Bąk – powołując się na tę okoliczność - złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika Jana Nowaka – Zofii Nowak. Sąd uwzględnił w dniu 7 stycznia 2025 r. wniosek. W zażaleniu Zofia podniosła, że nigdy nie wyrażała zgody na udzielenie pożyczki. Kwota pożyczki przekraczała trzykrotnie jej i męża łączne wynagrodzenie, a mąż chorował psychicznie, gdy zawierał umowę.

**Czy zarzuty Zofii są zasadne?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 50

1. Bezrobotny Jan Sok niespodziewanie otrzymał paczkę. Po rozpakowaniu okazało się, iż zawiera ona książki o przeciwdziałaniu bezrobociu wraz z rachunkiem opiewającym na kwotę 300 zł. Po ich pobieżnym przeglądnięciu odłożył nadesłane książki na półkę i więcej się nimi nie interesował. Po upływie 2 tygodni Jan Sok otrzymał od wydawnictwa owych książek wezwanie do uregulowania rachunku. W odpowiedzi Jan Sok stwierdził, że rachunku regulować nie będzie, gdyż nie zawarł żadnej umowy z wydawnictwem.

**Kto ma rację w zaistniałym sporze? Dlaczego? Jakie obowiązki ma Jan Sok?**

2. Podczas wycieczki po Tatrach zaginął 16-letni Jan Nowak. Koledzy wydzielili go w dniu 3 grudnia 2024 r., gdy zszedł z głównego szlaku, by na skróty wrócić do schroniska. Wkrótce zniknął im z oczu. Nikt go nigdy więcej już nie widział. W dniu 5 grudnia 2024 r. zeszła w górach lawina. Matka Jana chce uregulować sprawy spadkowe, lecz lekarz nie stwierdził zgonu Jana Nowaka.

**Kiedy i z jaką datą Jan Nowak może być uznany za zmarłego?**

3. Powód zażądał zaprzestania świadczenia usług w zakładzie blacharskim, gdyż hałas przez sześć dni w tygodniu (od poniedziałku do soboty) uniemożliwia mu funkcjonowanie w domu mieszkalnym, który posadowiony jest na sąsiedniej działce. Właściciel warsztatu zarzucił, że posiada zezwolenia organów administracyjnych na prowadzenie wykonywanej działalności, pracuje tylko od 6.00 do 17.00, a w soboty do 15.00. W tym czasie powód powinien być w pracy. Zatem brak podstaw do uwzględnienia powództwa.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 51

1. Jan Nowak zauważył, że na klatce schodowej zamontowano kamery monitoringu, a jedna z kamer obejmuje wejście do jego mieszkania. Zażądał ich zdemontowania. Wspólnota mieszkaniowa, na zlecenie której zamontowano kamery, zarzuciła, że na klatce dochodziło ostatnio do niepokojów, gdyż obce osoby chodziły od drzwi do drzwi naciągając mieszkańców na zakup garnków. Jan Nowak pozwał wspólnotę o naruszenie dóbr osobistych, domagając się zdemontowania kamery nakierowanej na jego drzwi, zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. Wskazał, że nie wie, kto jego i jego gości obserwuje. Tymczasem w nocy odwiedzają go ważne osoby, które nie życzą sobie rejestracji wizerunku.

**Proszę ocenić żądanie powoda.**

2. Jan Kowal sporządził testament własnoręczny. W całości spadek zapisał córce Marii i podpisał testament słowem: *Ojciec*. Po jego śmierci pominięta w testamencie żona zakwestionowała testament, podnosząc, że podpis *Ojciec* wyklucza ważność rozrządzenia testamentowego.

**Proszę ocenić ważność testamentu.**

3. Śliwki z drzewa rosnącego na sąsiedniej nieruchomości spadają na podwórko Tomasza Owoca. Tomasz zażądał ścięcia drzewa, gdyż nie nadąża ze sprzątaniem opadających owoców. Sąsiad wskazał, że drzewo daje wszystkim cień, a śliwki stanowią pożytek Tomasza, który może je wykorzystać do gotowania kompotu. Dlatego odmówił ścięcia śliwy.

**Czy Tomasz Owoc w zaistniałej sytuacji może skutecznie domagać się ścięcia drzewa przez sąsiada?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 52

1. Jan Nowak złożył w dniu 1 grudnia 2025 r. pozew, żądając zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej z żoną Zofią z dniem 1 stycznia 2020 r., gdyż od tego dnia istnieje między stronami separacja faktyczna. Pozwana uznała powództwo. Sąd ustalił, że w dniu 19 czerwca 2022 r. małżonkowie umownie już wyłączyli wspólność ustawową.

**Czy powództwo w całości lub w części zostanie uwzględnione?**

2. W wyniku wypadku samochodowego zginął pies powódki. Do kolizji doszło z winy Jana Bąka kierującego samochodem Fiat 126p, ubezpieczonym w Zakładzie Ubezpieczeń S.A. w T. Powódka zażądała odszkodowania w kwocie 2.000 zł (koszt pogrzebu pupila) i zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł, albowiem jak wskazała, pies był jej jedynym przyjacielem.

**Proszę ocenić żądanie powódki.**

3. Jan Kowalski zakupił przez Internet spodnie za kwotę 200 zł. Towar odebrał w sklepie stacjonarnym sprzedawcy internetowego. Spodnie były za ciasne, więc po 7 dniach udał się do sklepu, żeby je zwrócić. Sprzedawca wskazał, że prawo zwrotu Janowi nie przysługuje, gdyż odebrał spodnie w sklepie, mógł więc je przymierzyć. Jan Kowalski odstąpił od umowy i zażądał zwrotu kwoty 200 zł plus 30 zł kosztów dojazdu do sklepu, gdy odmówiono mu przyjęcia spodni.

**Proszę ocenić żądanie Jana Kowalskiego.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 53

1. Podczas wycieczki po Karkonoszach zaginął 15-letni Jan Nowak. Koledzy widzieli go w dniu 3 grudnia 2018 r., gdy zszedł z głównego szlaku, by na skrótę wrócić do schroniska. Wkrótce zniknął im z oczu. Nikt go nigdy więcej już nie widział. Matka Jana chce uregulować sprawy spadkowe, lecz lekarz nie stwierdził zgonu Jana Nowaka.

**Kiedy i z jakim wnioskiem matka może wystąpić do Sądu, by uregulować kwestie związane z ewentualną śmiercią Jana Nowaka?**

2. Powód Jan Kowalski wystąpił z powództwem o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy sprzedaży przez Ewę Nowak na rzecz Piotra Bąka samochodu Seat Ateca, wskazując, że powoda łączyła z pozwaną Ewą Nowak przedwstępna umowa sprzedaży, na mocy której pozwana miała własność samochodu przenieść na powoda. Przed upływem terminu zawarcia umowy przyrzeczonej, pozwana sprzedała jednak samochód Piotrowi Bąkowi. W trakcie procesu powód cofnął pozew przeciwko E. Nowak i zrzekł się roszczenia przeciwko niej.

**Jakie orzeczenie w sprawie powinien wydać sąd?**

3. Powód zażądał nakazania rozbiórki budynku gospodarczego, gdyż ten, posadowiony na sąsiedniej działce, pozbawił go dostępu promieni słonecznych do pokoju na parterze, przez co w pokoju jest zimno i wdała się wilgoć. Właściciel sąsiedniej nieruchomości zarzucił, że wybudował obiekt budowlany zgodnie z pozwoleniem na budowę. Zatem brak podstaw do uwzględnienia powództwa.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 54

1. Podczas rejsu po Bałtyku – w sierpniu 2025 roku - statek, którym podróżował 25-letni Jan Nowak zatrzymał się w porcie Świnoujście. Pasażerowie zeszli na trzy godziny na ląd. Gdy wracali na statek, pijany Jan Nowak wpadł do wody obok statku. Wkrótce zniknął kolegom z oczu. Nikt go nigdy więcej już nie widział. Matka Jana chce uregulować sprawy spadkowe, lecz lekarz nie stwierdził zgonu Jana Nowaka.

**Kiedy i z jakim wnioskiem matka może wystąpić do sądu, by uregulować kwestie związane z ewentualną śmiercią Jana Nowaka?**

2. Powód reprezentowany przez swojego pełnomocnika adw. Jana Strąka w dniu 4 czerwca 2025 r. w polskim urzędzie pocztowym złożył pozew o zadośćuczynienie oraz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb przeciwko sprawcy kolizji samochodowej (kierowcy pojazdu, który powoda potrącił). Pozew wpłynął do sądu w dniu 8 czerwca 2025 r., ale powód zmarł w dniu 5 czerwca 2025 r. Sąd umorzył postępowanie, powołując się na brak następcy prawnego powoda odnośnie do zadośćuczynienia i renty. Zażalenie na to postanowienie złożył w imieniu zmarłego powoda adw. Jan Strąk, powołując się na udzielone mu przez powoda pełnomocnictwo.

**Jaką decyzję procesową podejmie sąd odwoławczy?**

3. Robert Swat próbował wyrwać rower Tomaszowi Koniowi. Tomasz Koń broniąc się przed zaborem zamachnął się na napastnika pompką do roweru. Robert Swat się wystraszył i zaczął uciekać. Zdenerwowany Tomasz Koń zostawił rower i gonił R. Swata przez pół osiedla, okładając go pompką po całym ciele. W następstwie R. Swat doznał licznych obrażeń na całym ciele i wystąpił do sądu o zadośćuczynienie za ból i cierpienie w kwocie 30.000 zł. Pozwany Tomasz Koń zarzucił, że zastosował obronę konieczną, ażeby odeprzeć samowolne naruszenie posiadania, a że się wystraszył, to go nerwy trochę poniosły.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 55

1. W dniu 23 lutego 2022 r. samochód przewożący 5 więźniów miał wypadek na wąskiej drodze górskiej i stoczył się z urwiska. Samochód stanął w płomieniach. W wyniku oględzin stwierdzono, że w samochodzie znajdują się zwłoki 4 więźniów i wszystkich strażników. Nie ustalono tożsamości zmarłych więźniów. Samochodem jechał także Jan Kowalski (lat 41) – więzień skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Żona Jana wystąpiła o sądowe stwierdzenie zgonu swojego męża, ewentualnie o uznanie go za zmarłego.

**Jakie orzeczenie wyda sąd?**

2. Wnioskodawczyni Janina Nowak złożyła w dniu 20 sierpnia 2024 r. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz prawomocnemu wyrokowi sądu rejonowego z dnia 30 sierpnia 2018 r., wskazując, że jest spadkobierczynią zmarłej wierzycielki (matki). Przedłożyła postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, z którego wynika, że spadek po zmarłej wierzycielce nabyły jej dzieci, tj. Janina Nowak, Jan Nowak i Marta Nowak. Jan Nowak jest dłużnikiem wskazanym jako pozwany w wyroku sądu rejonowego z dnia 30 sierpnia 2018 r. Wnioskodawczyni zaznaczyła, że działa w interesie wszystkich spadkobierców, albowiem nie doszło jeszcze do działu spadku.

**Czy sąd winien uwzględnić wniosek o nadanie klauzuli wykonalności ?**

3. Jan Kowal wystąpił z powództwem przeciwko Tomaszowi Owcy z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z pastwiska, stanowiącego własność Jana Kowala. Tomasz Owca korzystał z tego pastwiska w latach 2016-2023. Z dniem 1 stycznia 2024 r. bezspornie zaniechał korzystania z pastwiska. W dniu 5 stycznia 2025 r. Jan Kowal do sądu o zapłatę ww. wynagrodzenia w kwocie 80.000 zł (10.000 zł za każdy rok). Tomasz Owca podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Powód wskazał, że nigdy nie wzywał T. Owcy do zapłaty wynagrodzenia, zatem roszczenie nie stało się jeszcze wymagalne i w związku z tym nie jest przedawnione.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 56

1. W dniu 23 stycznia 2025 r. Jan Kowal (lat 30), więzień skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, wyskoczył z pędzącego samochodu. Stoczył się z urwiska górskiego w przepaść i nikt go już więcej nie widział. Żona Jana wystąpiła o sądowe stwierdzenie zgonu swojego męża, ewentualnie uznanie go za zmarłego.

**Jakie orzeczenie wyda sąd?**

2. Niewidomy Jan Kowal sporządził testament własnoręczny. Po jego śmierci pominięta w testamencie córka zakwestionowała spisanie go przez ojca, gdyż w dacie rzekomego sporządzenia testamentu Jan Kowal nie mógł czytać już od pięciu lat. Żona Zofia Kowal wskazała, że Jan Kowal nie czytał, ale potrafił i mógł pisać. Zatem spisał testament, podpisał go, a dla pewności jeszcze Zofia Kowal mu go odczytała. Jan Kowal potwierdził, że *tak sobie życzy*.

**Proszę ocenić ważność testamentu.**

3. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Powiatowy zawarł w dniu 11 lipca 2023 r. ugodę z Narodowym Funduszem Zdrowia, w ramach której rozliczono usługi medyczne świadczone przez Szpital w 2022 roku. NFZ wypłacił w uzgodnionym 14-dniowym terminie 77,7% kwoty wynikającej z dokonanego przez Szpital wyliczenia wartości nadwykonań usług świadczonych w trybie nagłym, nie przeprowadzając żadnych analiz w zakresie przedłożonego wyliczenia. Szpital zgodził się na przyjęcie tego świadczenia i zrzekł się dalszych roszczeń z tego tytułu. Ustępstwo NFZ polegało na zaniechaniu kontroli przedłożonego wyliczenia i badania, czy wszystkie objęte nim świadczenia były udzielane w trybie nagłym, a ustępstwo szpitala na przyjęciu 77,7% wyliczonej kwoty. Następnie Szpital zakwestionował ugodę; wskazał, że był w przymusowym położeniu, które polegało na tym, że nie przyjmując przedłożonej propozycji ugodowej nie otrzymałby żadnych środków za udzielone świadczenia. W pozwie Szpital domaga się zapłaty reszty wynagrodzenia za tzw. nadwykonania i przestankowo stwierdzenia, że przy zawarciu ugody doszło do wyzysku.

**Proszę ocenić stanowisko Szpitala.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 57

1. Jan Kot darował swojej siostrze Janinie Kot udział (1/2) we współwłasności samochodu, który kupili pół roku wcześniej. Po trzech miesiącach od zawarcia umowy darowizny okazało się, że w samochodzie doszło do cofnięcia licznika przebiegu kilometrów. W tej sytuacji Janina Kot zgłosiła wadę sprzedawcy, a następnie wobec jego bierności zażądała obniżenia ceny samochodu o połowę. Sprzedawca zarzucił, że Janina Kot nie może samodzielnie wykonywać uprawnień, jakie przysługuje z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy kupującemu wobec sprzedawcy, a Jan Kot nie przejął na nią, jako nabywczynię udziału, uprawnień do żądania obniżenia ceny.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

2. Jan i Karolina Nowakowie pojechali na wczasy do Turcji. Umowę o usługę turystyczną zawarli z Biurem Super sp. z o.o. w R. Podczas pobytu w hotelu Jan Nowak zjeżdżał na zjeżdżalni do basenu. Pracownik obsługi kazał mu się położyć i zjeżdżać na leżąco. Na skutek rozpędu Jan został wyrzucony w powietrze i spadł na plecy, przez co doznał złamania kręgosłupa oraz trwałego porażenia czterech kończyn. Po powrocie do Polski Jan Nowak zażądał renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 10.000 zł miesięcznie, 500.000 zł zadośćuczynienia od biura podróży, które – jak wskazał – nie zapewniło turystom w hotelu odpowiedniego bezpieczeństwa i profesjonalnej obsługi urządzeń hotelowych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że nie ponosi odpowiedzialności za działania personelu hotelu, gdyż nie jest właścicielem tego obiektu.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**

3. Jan Nowak przeczytał w folderze hipermarketu, że czekolada mleczna Rozkosz kosztuje 7 zł. Gdy przyjechał do sklepu stwierdził, iż na półce sklepu ta czekolada leży z ceną 9 zł. Wziął czekoladę z półki i poszedł z nią do kasy. Kasjer zażądał ceny za produkt - 12 zł, wskazując, że taka cena jest w systemie komputerowym sklepu, a promocyjna cena 7 zł obowiązywała w zeszłym tygodniu. Do wczoraj czekolada kosztowała 9 zł, a dzisiaj podrożała do 12 zł.

**Za ile Jan Nowak kupił czekoladę?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 58

1. Podczas rejsu po Bałtyku 21-letni Jan Nowak wypadł (w trakcie sztormu) za burtę statku pasażerskiego. Marynarze i rodzina wydzielili go, gdy wzywał pomocy. Wkrótce zniknął im z oczu. Nikt go nigdy więcej już nie widział. Zdarzenie miało miejsce w dniu 3 grudnia 2024 r. Statek dołynął do portu z jednodniowym opóźnieniem (w dniu 5 grudnia 2024 r.). Matka Jana chce uregulować sprawy spadkowe, lecz lekarz nie stwierdził zgonu Jana Nowaka.

**Kiedy i z jakim wnioskiem matka Jana może wystąpić do sądu, by uregulować kwestie związane z ewentualną śmiercią Jana Nowaka?**

2. Jan Nowak wystawił reklamę swojego sklepu do mieszkańców osiedla NOWY RAJ, gdzie wskazał, że szafa SUPER kosztuje 1.199 zł. Mieszkaniec osiedla Ryszard Bąk, który przyjechał do sklepu stwierdził, iż na wystawie sklepu szafa stoi z ceną 1.399 zł. Mieszkaniec osiedla oświadczył, że ją kupuje. Sprzedawca stwierdził, że szafa kosztuje 1.599 zł, powołując się na cenę w systemie komputerowym sklepu. Mieszkaniec osiedla, powołując się na złożoną mu ofertę, zażądał wydania mu szafy zakupionej za 1.199 zł.

**Czy żądanie Ryszarda Bąka jest uzasadnione?**

3. Jan Kowal wniósł pozew przeciwko swojej matce Janinie, żądając, by sąd nakazał jej wykonanie darowizny nieruchomości poprzez wydanie mu przedmiotu świadczenia. Janina wskazała w odpowiedzi na pozew, że nie wykonała darowizny, gdyż na skutek wypadku straciła pracę, popadła w niedostatek i dlatego u notariusza (przedwczoraj) złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny. Mimo zawiadomienia o planowanej czynności, powód u notariusza się nie stawił.

**Proszę ocenić zarzuty pozwanej.**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 59

1. W dniu 23 grudnia 2015 r. wyszła z domu 33-letnia Maria Czok, osoba chora psychicznie. Zabrała ze sobą swojego syna Michała (ur. 24 grudnia 2006 r.). Poszukiwania prowadzone przez policję nie dały żadnych rezultatów. Jej matka wystąpiła o uznanie Marii i swojego wnuka za zmarłych.

**Czy wniosek jest uzasadniony?**

2. Jan Nowak dał ogłoszenie w Internecie, że sprzeda samochód (szczegółowo opisany) za cenę 14.999 zł. Zainteresowanie tym ogłoszeniem wyraził Adam Bąk, który przyjechał do Jana Nowaka, obejrzał samochód i oświadczył, że go kupuje. Jan Nowak wskazał, że ogłoszenie jest zamieszczone na stronie internetowej już od miesiąca, więc cena się zmieniła i samochód kosztuje aktualnie 17.000 zł. Adam Bąk powołując się na złożoną ofertę, zażądał wydania nabytego samochodu za cenę 14.999 zł.

**Czy doszło do zawarcia umowy sprzedaży (ewentualnie z jaką ceną)?**

3. W postępowaniu o ustanowienie służebności drogi koniecznej z wniosku Jana Nowaka przy udziale Zofii Bąk i Tomasza Bąka, Zofia Bąk złożyła wniosek (w terminie 7 dni) o sporządzenie na piśmie uzasadnienia ogłoszonego w dniu 30 sierpnia 2025 r. postanowienia - co do całości orzeczenia. Po otrzymaniu przez Zofię Bąk pisemnego uzasadnienia, Tomasz Bąk złożył w dniu 30 września 2025 r. apelację. Sąd rejonowy odrzucił apelację, wskazując na złożenie jej przez Tomasza Bąka bez uprzedniego wniosku o uzasadnienie orzeczenia.

**Proszę ocenić stanowisko sądu pierwszej instancji?**

# PRAWO CYWILNE, RODZINNE I OPIEKUŃCZE

## ZESTAW Nr 60

1. Jan Kowal sporządził w dniu 21 grudnia 2024 r. testament własnoręczny. Podczas świąt pokłócił się z żoną i sporządził w dniu 26 grudnia 2024 r. pismo, w którym wskazał, że odwołuje testament. W dniu 1 stycznia 2025 r. pogodził się z żoną i ponownie podpisał testament z dnia 21 grudnia 2024 r., opatrując go datą 1 stycznia 2025 r. Jan Kowal zmarł 30 sierpnia 2025 r. Żona Zofia Kowal złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po Janie Kowalu *na podstawie testamentu z dnia 1 stycznia 2025 r.* Córka zmarłego zakwestionowała testament, podnosząc, że nie można ponownie podpisać tego samego już odwołanego testamentu.

**Czy wniosek jest uzasadniony?**

2. Tomasz Wolski kupił bardzo drogie mieszkanie z widokiem na morze. Po trzech latach między jego blokiem a brzegiem morza rozpoczęto budowę apartamentowca, który zasłoniłby mu widok na morze. Tomasz Wolski wystąpił do sądu z wnioskiem o ustanowienie służebności widoku, żądając by ograniczono wysokość budowanego apartamentowca.

**Proszę ocenić wniosek Tomasza Wolskiego.**

3. Jan Nowak wraz z rodziną pojechał na wczasy do Albanii. Umowę o usługę turystyczną zawarł z Biurem Super sp. z o.o. w R. W trzecim dniu pobytu Jan Nowak, jego żona i dzieci zatruli się jedzeniem z hotelowego baru. Przez resztę wczasów cała rodzina przebywała w pokoju, wymiotując i gorączkując. Po powrocie do Polski Jan Nowak zażądał zwrotu wynagrodzenia za wycieczkę (w całości dla siebie, bo jak wskazał on płacił za wczasy). Nadto Jan, żona i małoletnie córki stron zażądali zadośćuczynienia za zmarnowany urlop w kwotach po 20.000 zł dla każdego z nich. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że nie ponosi odpowiedzialności za działania hotelu, gdyż nie jest właścicielem tego obiektu. Powodowie powinni kierować swoje roszczenia przeciwko spółce, do której należy hotel.

**Proszę ocenić stanowiska stron.**